

Pożyczka ZSRR dla Polski

Kongres Panazjatycki

Opinia publiczna, zajęta wydarzeniami aktualnymi i mająca się nibawem odbyć konferencją ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw w Moskwie, nie zwróciła należytej uwagi na fakt niesłychanej doniosłości, dotyczący wydarzeń pozaeuropejskich, który jednak decydująco może wpłynąć na pewne sprawy narodów europejskich lub sprawy pozostające w orbicie ich interesów, do których w pierwszym rzędzie należy np. niezmiernie skomplikowany problem palestyński. Fakt ten — to decyzja premiera Indii Pandita Nehru, zwołania w marcu do Delhi Kongresu Panazjatyckiego.

Do udziału w tym kongresie zostało zaproszonych 12 niepodległych państw azjatyckich, a więc — prócz Indji — Chiny, Mongolia, Filipiny, Annam, Syjam, Nepal, Afganistan, Persja, Irak, Turcja i Arabowie. Nad to zaproszono 18 rządów i przedstawicieli narodów kolonialnych, w sumie reprezentujących interesy przeszło miliarda ludności azjatyckiej i ludów kolorowych.

Odbędzie się więc w marcu dwie wielkiej doniosłości konferencje międzynarodowe: w Moskwie i w Delhi. Chiny, którym odmówiono udziału w konferencji moskiewskiej, z tym większą skwapliwością poparł i wzmożnił znaczenie konferencji w Delhi. Oczywiście, dla nas ważniejsza jest konferencja w Moskwie, tak że względu na swe zasadnicze możliwości ekonomiczne, jak i ze względu na swój charakter międzynarodowy o znaczeniu globalnym.

Niemniej na przyszłość uchwały Kongresu Panazjatyckiego w Delhi mogą mieć następstwa, z którymi poważnie będą musiały się liczyć nie tylko cztery mocarstwa, ale i pozostałe narody świata, a przede wszystkim ONZ. Można to zilustrować na przykładzie Palestyny, która z racji swego położenia geopolitycznego należy ściśle do sfery żywotnych zainteresowań Kongresu Panazjatyckiego, choćby ze względu na obecność w nim przedstawicieli Arabów.

Jak wiadomo, problem palestyński obchodzi żywo nie tylko Anglię i Amerykę, bowiem jego rozwiązanie ma być powierzone — zgodnie z zapowiedzią rządu brytyjskiego — Organizacji Narodów Zjednoczonych. ONZ będzie się musiała w tym wypadku liczyć z opinią i stanowiskiem w tej sprawie Kongresu Panazjatyckiego. A że w nim większe wpływy będą mieli Arabowie, niż Żydzi, problem palestyński nie uprości się, lecz jeszcze bardziej skomplikuje.

W każdym razie po raz pierwszy w dziejach zarówno problem palestyński jak i każde zagadnienie, dotyczące jakiegokolwiek narodu kolonialnego, mandatowego lub protektorału pozaeuropejskiego nie będzie mogło być sobie pańsko i jednostronnie rozstrzygnięte bez zasięgnięcia uprzednio opinii narodów azjatyckich. Narody azjatyckie i kolonialne wjeżdżają od tej chwili jako równoważny czynnik w orbitę polityki światowej. I na tym właśnie polega niezmiernie doniosłe znaczenie faktu zwołania Kongresu Panazjatyckiego w Delhi.

MARIAN PIECHAŁ

Delegacja Czechosłowacji przybędzie do Warszawy w niedzielę

WARSZAWA, 6.3 (PAP) — Ludność stolicy serdecznie powita przedstawicieli rządu czechosłowackiego z premierem Klementem Gottwaldem na czele,

wynosi blisko 29 milionów dolarów w złocie. Polsko-radziecki komunikat o pobycie w Moskwie delegacji rządu RP z premierem Cyrankiewiczem na czele.

MOSKWA, 6.3 (PAP) — Dnia 25 lutego przybyli do Moskwy Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej Józef Cyrankiewicz, minister Przemysłu Hilary Minc oraz inne osobistości rządowe.

W rozmowach, jakie miały miejsce między prezesem Rady Ministrów ZSRR Józefem Stalinem, min. spr. zagr. ZSRR W. Mołotowem, ministrem handlu zagranicznego A. Mikojanem, ministrem Skarbu A. Zwieriewem, wicemin. Spraw Zagranicznych A. Wyszyńskim z jednej strony, a polską delegacją rządową z drugiej, rozpatrzone szereg ważnych spraw politycznych i gospodarczych, dotyczących stosunków polsko-radzieckich.

Również w sprawie niemieckiej nastąpiła wymiana zdań, która wykazała zasadniczą zgodność poglądów obu rządów.

W wyniku rozmów podpisano następujące porozumienia:

W sprawie pożyczki w złocie dla Rzeczypospolitej Polskiej w sumie 28.855 tysięcy dolarów,

w sprawie uregulowania wzajemnych zobowiązań finansowych obu stron na 1 stycznia 1947 r.,

w sprawie ustalenia zasad rozrachunków finansowych na przyszłość,

w sprawie zmniejszenia o połowę dostaw węgla z Polski do Zw. Radzieckiego, przewidzianych w porozumieniu z dnia 16 sierpnia 1945 r. pomiędzy Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a rządem ZSRR.,

w sprawie skompensowania szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką,

w sprawie przekazania Polsce taboru kolejowego spośród radzieckiego mienia zdobycznego,

w sprawie współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie produkcji przemysłowej.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Min. Bevin w Warszawie stwierdza, że W. Brytania nie zapomni wkładu Polski w walkę o zwycięstwo i utrwalenie pokoju

WARSZAWA, 6.3 (PAP) — W dniu 6 marca 1947 r. bawił przejeżdżając w Warszawie w drodze do Moskwy minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii p. Ernest Bevin. Pociąg, wiozący Bevina, przybył o godzinie 9.30 na dworzec Gdański w Warszawie. Wkrótce potem brytyjski mąż stanu złożył następujące oświadczenie przed mikrofonem Polskiego Radia:

„Cieszę się ogromnie, że mam sposobność złożenia pierwszej wizyty Polsce. Pomiędzy W. Brytanią i Pol-

Rada Narodowa m. st. Warszawy apeluje do mieszkańców stolicy o udekorowanie domów flagami narodowymi. Delegacja czechosłowacka przybędą do Warszawy w niedzielę 9 marca.

Oświadczenie

Premiera Cyrankiewicza przed wyjazdem delegacji Rządu RP z Moskwy

MOSKWA, 6.3 (PAP) — Przed wyjazdem z Moskwy premier Cyrankiewicz złożył następujące oświadczenie:

„Obywatele Moskwy!”

Nasza delegacja rządu polskiego opuszczam dzisiaj Moskwę. Jestem pełen podziwu dla dokonanej przez was pracy i głęboko wdzięczny za Waszą gościnność. Opuszczamy Moskwę po omówieniu wszystkich spraw politycznych i gospodarczych, które interesują nasze państwa. Sojusz, który łączy Polskę i Związek Radziecki powstał ze wspólnej walki przeciwko faszyzmowi i hitleryzmowi. Teraz sojusz ten staje się coraz bardziej sojuszem pokojowej współpracy dwóch braterskich, sąsiednich narodów słowiańskich.

Jesteśmy bardzo zadowoleni z przeprowadzonych tu rozmów, które dotyczyły spraw gospodarczych i nadzwyczaj doniosłych zasadniczych kwestii politycznych. Mogę stwierdzić, że w tych kwestiach istnieje całkowita zgodność poglądów obu rządów — rządu radzieckiego i rządu polskiego.

Kroczymy tą samą wspólną drogą budowy i konsolidacji pokoju, budowy i konsolidacji bezpieczeństwa państw słowiańskich. Drogi tej nie porzucimy. Jesteśmy pełni szacunku i podziwu dla Waszego wodza, który kierował naszymi wysiłkami w czasie wojny i kieruje nimi obecnie w czasie pokoju — dla naszego wielkiego przyjaciela generalissimusa Stalina.

Wracamy do naszego kraju, by oświadczyć narodowi polskiemu, że sojusz ze Związkiem Radzieckim nie jest jedynie koniecznością polityczną, podyktowaną doświadczeniem ostatniej wojny. Jest on podyktowany zasadniczą, najwybitniejszą koniecznością wspólnego bezpieczeństwa narodów słowiańskich, koniecznością budowy pokoju niepodzielnego, pokoju, którego jednym z głównych fundamentów będzie sojusz Polski z ZSRR.

Obywatele Moskwy! Pozdrawiam Was w imieniu rządu polskiego i w imieniu mieszkańców stolicy Polski Warszawy, która odradza się z ruin!

wał swe wywody minister Bevin — przed gigantycznym zadaniem odbudowy. Jedziemy do Moskwy dla usunięcia politycznych trudności i umożliwienia wszystkim pokojowej odbudowy. Cena, jaką zapłacili w tej wojnie prości ludzie, była bardzo wielka. Obecnie, ludzie mają prawo do radowania się życiem, wolnością i bezpieczeństwem. Jednym z naszych zadań w Moskwie jest udostępnienie tego wszystkim ludziom.

„Odnosnie stanowiska W. Brytanii w sprawie obecnego terytorium Polski, min. Bevin powiedział, że to stanowowi jeden z punktów, w sprawie których rozstrzygnie przyszła umowa, mająca stanowić o sprawiedliwym pokoju. A co znaczy „sprawiedliwy pokój” — dodał Bevin — to już jest pojęcie względne. Jedziemy do Moskwy, aby zawrzeć porozumienie, a jak wiecie — nie jestem pesymista.

Na pytanie, czy naród brytyjski nie zapominał o niemieckich okrucieństwach — minister Bevin oświadczył, że takie niebezpieczeństwo nie istnieje. Wielu Brytyjczyków zginęło w tej wojnie i W. Brytania dobrze o tym pamięta. Wielka Brytania chce, aby w wyniku odbudowy Niemcy mogli wyżyć się same.

O godz. 11.25 pociąg, wiozący ministra Bevina, opuścił stolicę Polski, kierując się do Moskwy.



W Londynie zorganizowano kosztem miliona funtów szterlingów targi futer. — Na fotografii: Anna Kilbourn ogląda piękne okazy srebrnych lisów.

Min. Bidault

będzie dziś gościem w Warszawie

WARSZAWA, 6.3 (PAP) — Dn. 7 bm. o godz. 11-ej minister spraw zagranicznych Francji Bidault przyjmie przedstawicieli prasy na konferencji prasowej w wagonie salonowym na Dworcu Głównym.

Z pobytu

min. Marshalla w Paryżu

PARYŻ, 6.3 (PAP) — Minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, George Marshall, przybył do Paryża w drodze na konferencję moskiewską.

W Paryżu minister Marshall jest gościem prezydenta Republiki.

PARYŻ, 6.3 (PAP) — Sekretarz stanu USA Marshall był przyjeźcą w czwartek dnia 6 bm. przez premiera Ramadier, z którym odbył rozmowę trwającą 40 minut.

Pogłoski

o rzekomym zabójstwie gen. Franco

LONDYN, 6.3 (PAP) — Agencja Reutera donosi, że hiszpańskie koła rządowe w Londynie (t. zn. koła frankistowskie) określiły dziś jako „śmieszny wymysł” doniesienia z Paryża, jakoby gen. Franco został zamordowany w Madrycie.

Rzecznik ambasady Franco oświadczył, że gdyby się stało coś podobnego, ambasada z pewnością wiedziałaby o tym.

Zgon przewodniczącego Rady Republiki Francuskiej

PARYŻ, 6.3 (PAP) — W czwartek rano zmarł w Paryżu w wieku lat 65 przewodniczący Rady Republiki Champertier de Ribes. Zmarły był głównym prokuratorem z ramienia Francji na procesie norymberskim.

Fischer, Meissinger i Daume zostają straceni

WARSZAWA, 6.3 (PAP) — Prezydent R. P. rozpatrywał dnia 6 bm. prośbę o łaskę skazanych na karę śmierci zbrodniarzy hitlerowskich Ludwika Fischera, Józefa Messingera i Maxa Daumego.

Obywatel Prezydent z prawa łaski w stosunku do wszystkich trzech skazanych nie skorzystał.

Minął okres tymczasowości

w stosunkach między Polską a Czechosłowacją

Min. Modzelewski: Pakt polsko-czechosłowacki jest paktem historycznym

Min. Masaryk: Umowa z Polską uniemożliwia agresję Niemiec

WARSZAWA, 6.3 (PAP) — Minister Spraw Zagranicznych R. P. Zygmunt Modzelewski udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu na temat paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją a Polską.

Jakie jest znaczenie paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją a Polską?

— Pakt o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską i Czechosłowacją zamyka w stosunkach między dwoma sąsiadującymi ze sobą krajami jeden okres i otwiera nowy. Po ostatniej wojnie w zagadnieniach międzynarodowych Polska i Czechosłowacja bardzo często zajmowały stanowiska bardzo zbliżone. Dotyczy to zwłaszcza centralnego zagadnienia pokoju w Europie, a więc stosunku do Niemiec.

Wspólnota interesów oraz demokratyczny charakter rządów w obu krajach spowodowały coraz większe zbliżenie się Czechosłowacji i Polski i — rzecz jasna — musiały w konsekwencji doprowadzić do zawarcia paktu o przyjaźni. Pakt jest gwarancją, że sprawy, będące jeszcze w zawieszaniu, zostaną między obydwoma krajami załatwione w duchu przyjaźni i braterskiej zgody.

Tym samym otwiera on nowy etap, etap jak najbardziej owocnej współpracy między obydwoma krajami. Staje się przez to samo czynnikiem wzmocnienia pokoju w Europie. W tym sensie jest to pakt, bez przesady — o znaczeniu historycznym.

Jakie są perspektywy współpracy między Czechosłowacją i Polską?

— Polska i Czechosłowacja, jako państwa sąsiadujące ze sobą, z których jedno ma dostęp do morza a drugie nie, lecz które leży w centrum Europy, mogą rozwijać jak najbardziej owocną współpracę gospodarczą. Wyobrażam sobie ją — w możliwości zawarcia szerokiego traktatu handlowego, który uwzględni jednocześnie sprawy tranzytu przez obydwa kraje, wykorzystanie naszych portów przez zaprzyjaźnioną Czechosłowację i zapewnienie dogodnego dla Polski tranzytu przez Czechosłowację.

Bardzo pożytecznym będzie również dla obydwu krajów — zacieśnienie więzów kulturalnych. Historia łączyła losy obu tych krajów: wspólne pochodzenie, wspólna walka z Niemcami —

Nie ma już luki w rodzinie państw słowiańskich

PRAGA, 6. 3. (PAP.) — Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Masaryk udzielił redaktorowi czasopisma „Svetowe Rozhledy“ następującej odpowiedzi na pytanie, jakie znaczenie posiada czechosłowacko-polska umowa o przyjaźni i pomocy wzajemnej.

„Pierwsze wrażenie, jakiego doznałem w związku z zapowiedzią podpisania polsko-czechosłowackiej

wszystko to stwarza grunt dla współpracy kulturalnej między narodem polskim z jednej strony, a narodem czeskim i słowackim z drugiej strony.

W dziedzinie polityki międzynarodowej zaprzyjaźnione kraje będą mogły jeszcze bardziej skutecznie współpracować przy omawianiu umowy o przyjaźni, można ująć w jedno słowo: „nareszcie“.

„Między Polakami i nami istnieje wiele wspólnych interesów politycznych, obronnych, gospodarczych, komunikacyjnych i innych, w sprawie których trzeba się obecnie porozumieć. Stosowanie zasady w myśl przysłowia „co się odwiecze to nie uciesze“ względnie zasady: „Jakoś to będzie“, jest zdaniem moim myl-

niu traktatu w sprawie Niemiec i w umacnianiu dzieła pokoju na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jestem przekonany, że cały naród polski przyjmie z wielkim zadowoleniem mające wkrótce nastąpić podpisanie paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej z bratnią Czechosłowacją i zgoutuje serdecznie przyjęcie jej przedstawicieli.

ne. Nie ulega wątpliwości, iż dotychczasowy niezadawalający stan w stosunku między Polską a Czechosłowacją był pewnego rodzaju luką w rodzinie słowiańskiej.

Podpiszemy obecnie umowę w Warszawie i zabierzemy się do pracy. O ile nastąpi pełne porozumienie między nami a Polską — wróźnie automatycznie wspólne nasze znaczenie, jako jednego z decydujących czynników w nowej Europie.

„Polegając na Związku Radzieckim wiemy z całą pewnością, że jeżeli chodzi o Niemcy, to interesy nasze pokrywają się z interesami Polski. Jeżeli będziemy zjednoczeni — łatwiej nam będzie znaleźć wspólną platformę, na której znajdując się wszyscy, obojętne czy na Wschodzie czy na Zachodzie, pragną uniknąć agresji niemieckiej.“

„Patrzę na naszą umowę z Polską oczyma optymisty. Udało się wykonać dobre dzieło. Zależy obecnie od nas, abyśmy je dalej budowali.“

Przemówienie prezydenta Trumana

Należy usunąć bariery celne

i zlikwidować izolacjonizm gospodarczy Ameryki w handlu międzynarodowym

NOWY JORK, 6. 3. (PAP.) — Prezydent Truman w drodze powrotnej z podróży do Meksyku zatrzymał się w miejscowości Waco w stanie Texas i wygłosił przemówienie, w którym wypowiedział się za zniesieniem ograniczeń w dziedzinie handlu międzynarodowego.

Prezydent wezwał Kongres amerykański, by poparł politykę, zmierzającą do zawarcia umów handlowych z innymi krajami i zniesienia cel oraz innych przeszkód na drodze rozwoju międzynarodowego.

„Konceptja izolacjonistyczna po 2 wojnach światowych świadczy o duchowym i moralnym bankructwie — oświadczył prezydent Truman. Stany Zjednoczone są potęgą w świecie gospodarczym. Układ stosunków gospodarczych w świecie zależy od nich. Możemy poprowadzić narody świata do pokoju gospodarczego, lub możemy pograżyć je w wojnie gospodarczej“.

Przechodząc do projektowanej międzynarodowej organizacji handlowej, jaka ma powstać na międzynarodowej

wej konferencji w Genewie w kwietniu r. b. prezydent Truman wyjaśnił, że organizacja ta ma zastosować w dziedzinie stosunków handlowych te same zasady słuszności, które ONZ, stara się stosować w dziedzinie polityki.

Rezygnując z prawa dokonywania aktów agresywnych w dziedzinie gospodarczej, członkowie tej organizacji mają stosować się do pewnych przepisów, które mają regulować ich posunięcia w dziedzinie gospodarczej. Prezydent Truman podkreślił, że przywiązuje do rokowań w Genewie bardzo wielkie znaczenie.

W wielu krajach w chwili obecnej stosowane są reglamentacje w dziedzinie handlu międzynarodowego, stosowane są taryfy, kontyngenty eksportowe, importowe itp.

Jeśli w tej dziedzinie nie nastąpi zmiana, Stany Zjednoczone będą zmuszone, prędzej czy później, wstąpić na tę samą drogę w walce o rynki i surowce.

Prezydent Truman stwierdził, że od chwili zakończenia wojny dąży do

uniknięcia tej walki i oparcia polityki gospodarczej Stanów Zjednoczonych na międzynarodowej organizacji handlu o strukturze analogicznej do ONZ.



+ Sąd najwyższy USA utrzymał w mocy wyrok, skazujący przywódcę związku górników Lewisa na grzywnę 10 tysięcy dolarów i sam związek na grzywnę 3 milionów 500 tysięcy dolarów.

+ Węgierski minister informacji cofnął korespondentowi agencji Reutersa prawo wysyłania depesz z Budapesztu. Decyzja ta uzasadniona jest tym, że korespondent zmniejszał cel oświadczenia premiera Groya, złożone na konferencji prasowej.

+ Od czasu wprowadzenia stanu wojennego w Palestynie aresztowano 25 terrorystów żydowskich, wśród których znajdują się członkowie organizacji Sterna i Irgun Zwal Leumi.

+ 27 członków partii lewicowych zostało aresztowanych w Grecji w miejscowości Elefsina, położonej o 30 km. na zachód od Aten, podczas drugiej w ciągu 48 godzin, oblawy policyjnej. Gen. Zervas, minister bez pieczęstwa publicznego, który sam kieruje akcją, oświadczył w czwartek, że „pomoc dla powstańców jest organizowana w tak szerokim zakresie, iż prawdopodobnie okażą się konieczne dalsze aresztowania“.

Traktat pokojowy z Niemcami

winien być podpisany w Warszawie

Rezolucja pracowników Delegatury Łódzkiej Sp. Wyd. „Czytelnik“

Ponieważ Polska jako pierwsza padła ofiarą nieciernej agresji Niemiec —

ponieważ okupacja hitlerowska zniszczyła kraj nasz w rozmiarach, o jakich świat nie może wyrobić sobie dokładnego pojęcia —

ponieważ straciłszy przez okres 6 lat przeszło 6.000.000 naszych Siostr i Braci i to nie tylko w działaniach wojennych ale przede wszystkim w katowniach hitlerowskich —

ponieważ hitlerowcy z premedytacją zniszczyli nam naszą ukochaną Stolicę —

ponieważ w obecnych warunkach nie wierzymy w demokratyzację Niemiec, natomiast jesteśmy przekonani że, Polska musi bacznie i czujnie stać na straży swych praw zarówno rzeczowych jak moralnych w stosunku do swego odwiecznego wroga i dokumentować je na każdym kroku

STWIERDZAMY:

że podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami powinno się odbyć w Warszawie, aby buta i pycha niemiecka doznały upokorzenia, i aby sprawiedliwości dziejowej choćby w drobnej części stało się zadość.

(następuje ok. 300 podpisów)

Porozumienie Polski ze Związkiem Radzieckim

(Dokończenie ze str. 1)

w sprawie przekazania Polsce przez Związek Radziecki broni i uzbrojenia na warunkach kredytu. Ustalono, że tor linii kolejowej Katowice — Kraków — Przemyśl zostanie przebudowany na szerokość toru środkowo-europejskiego w okresie do dnia 1 listopada 1947 r.

Uzgodniono sprawę przekazania w terminie do dnia 15 maja r. b. należącej Polsce części niemieckiej floty handlowej.

Oba rządy uzgodniły sprawę przyspieszenia repatriacji do Polski osób narodowości polskiej, które w wyniku działań wojennych znalazły się na terytorium ZSRR, w tym również b. obywateli niemieckich.

Rozmowy toczyły się w atmosferze serdecznej przyjaźni i całkowitego zrozumienia wzajemnego.

W dniu 5 marca polska delegacja rządowa wyjechała z Moskwy do Polski.



Już czas

Akcja ujawniania się przybiera na sile.

Czas już najwyższy
Dziś wyjść z ukrycia,
Do normalnego
Powrócić życia.

Wet.

Dnia 28 stycznia 1947 r. opatrzony Św. Sakramentami zmarł w Brukseli

ś. t. p.

Marian Dembiński

przeżywszy lat 40

O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych Zmarłego

ŻONA, SYNEK I RODZICE

Wszystkim, którzy okazali mi serce i pomoc po śmierci Ukochanego Meza mego

ś. t. p.

STANISŁAWA KOSSAKOWSKIEGO

DLUGOLETNIEGO KIEROWNIKA SKARBOA KLIŚZ P. W. P. W.

w szczególności Dyrekcji i Radzie Zakładowej, Koleżankom, Kolegom i Współpracownikom oraz p. Naczelnikowi Eplerowi z Malzonką, składam serdeczne „Bóg Zapłać“ z głębi zbolęłego serca

ŻONA.

ś. t. p.

MARIA z PAWŁOWSKICH

1-voto BOBOWSKA 2-voto JANICKA

zmarła po krótkich cierpieniach dnia 4 marca 1947 r., przeżywszy lat 65.

Msza święta za spokój Zmarłej odprawiona będzie dnia 8-go marca br., o godz. 9-ej rano w kościele Matki Bożej Zwycięskiej.

Pogrzeb odbędzie się w Łodzi na Starym Cmentarzu Katolickim przy ul. Ogrodowej, w sobotę dnia 8 marca, o godzinie 15-ej, o czym zawiadamiają życzliwych pamięci Zmarłej

(876) CÓRKA, SYN I RODZINA.

ś. t. p.

LEONARD KNEBLEWSKI

DLUGOLETNI CZŁONEK STOWARZYSZENIA KUPCÓW.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony świętymi Sakramentami, zasnął w Bogu w dniu 5 marca 1947 r., przeżywszy lat 55

Ekspozycja drogi nam zwłok nastąpi w piątek, 7. 3. b. r., o godz. 14-tej z domu żałoby — Łódź, Magistracka 25 — do Kościoła Św. Mateusza w Pabianicach.

Pogrzeb odbędzie się w Pabianicach z Kościoła Św. Mateusza na cmentarzu katolickim w sobotę 8. 3. b. r. po nabożeństwie, które zostanie odprawione o godz. 10-tej.

Pograżona w głębokim smutku powiadamia o powyższym krewnych, przyjaciół i znajomych

(882) STROSKANA ŻONA I RODZINA.

Jak pracuje MRN w Łodzi?

Przerwy między plenarnymi posiedzeniami Miejskiej Rady Narodowej wypełnione są działalnością prezydium i poszczególnych komisji

Posiedzenia plenarne Miejskiej Rady Narodowej odbywają się dość rzadko. Od chwili powstania MRN odbyło się ich 37, a więc przeciętnie jedno zebrane na miesiąc. W roku bieżącym, w ciągu przeszło dwóch miesięcy, odbyło się właściwie tylko jedno posiedzenie plenarne, gdyż na uroczystej sesji w dniu 18 stycznia nie załatwiano spraw bieżących, a jedynie uczczono drugą rocznicę wyzwolenia Łodzi.

Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że okres między jedną sesją a drugą to t.zw. wakacje. Że MRN rozpatruje wszystkie sprawy bieżące na posiedzeniach plenarnych. Przerwy między sesjami wypełnia intensywna praca, wykonywana przez organy mniej liczne od plenum, a przez to bardzo sprężyste. Są to: prezydium MRN i komisje, złożone z radnych.

Prezydium MRN składa się normalnie z 5 osób: przewodniczącego, zastępcy i trzech członków prezydium. W chwili obecnej jeden z członków prezydium — Eugeniusz Stawiński — został obrany przez MRN prezydentem miasta, przez co w prezydium powstał wakans.

Obecny skład prezydium MRN przedstawia się następująco: przewodniczący — Andrzejak, wiceprzewodniczący — Ektelski, członkowie — Skalecki i prof. Tomaszewicz. Piąty członek prezydium będzie obrany na najbliższym plenum MRN.

Na barki prezydium MRN złożony jest ciężar załatwiania stosów drobnych, bieżących spraw, których rozpatrywanie na plenum byłoby niemożliwością. Po rozpatrzeniu i załatwieniu tych spraw, prezydium podaje swoje decyzje w formie komunikatów do zatwierdzającej wiadomości plenum. Ważniejsze sprawy wymagają rozpatrzenia i zdecydowania przez ogół radnych.

Obok prezydium MRN czynne są, jak podaliśmy wyżej, w okresie międzysesyjnym komisje radnych, które rozpracowują owe ważniejsze sprawy, wymagające decyzji plenum. Aby ułatwić dyskusję i zapoznać wszystkich radnych do

kładnie ze stanem rozpatrywanej sprawy, komisje zaznajamiają się najpierw same ze sprawą, a potem referują swoje wnioski.

Do najważniejszych komisji należą komisja finansowo - budżetowa, kontroli społecznej, mieszkaniowa, odznaczeniowa i Daniny Narodowej.

Komisja finansowo - budżetowa ma w chwili obecnej najwięcej roboty. Musi ona wyrobić sobie w krótkim czasie sąd o projekcie preliminarza budżetowego Zarządu Miejskiego i przygotować wnioski o wprowadzenie doń przez plenum ewentualnych poprawek. Jest to praca olbrzymia.

W bieżącym tygodniu komisja odbyła 3 posiedzenia (w poniedziałek, wtorek i środę). Przez resztę tygodnia zarządzono przerwę w pracach nad budżetem wobec wyjazdu kilku członków komisji z Łodzi. Komisji przerobiła już więcej niż połowę preliminarza i zakończy swe prace w ciągu 2-3 posiedzeń. Następne posiedzenie komisji odbędzie się w najbliższy poniedziałek.

W związku z tym, że od prac komisji zależy termin plenarnej sesji

Portret prez. Mijala umieszczony będzie w Zarządzie Miejskim już za kilka dni

W odpowiedzi na artykuł nasz pt. „Łódź tworzy swoją tradycję”, dotyczący portretów wszystkich prezydentów łódzkich, wiszących w sali konferencyjnej Prezydium Zarządu Miejskiego, otrzymaliśmy od Zarządu Miejskiego pewne szczegóły.

Portret prezydenta Mijala zamówiony został u łódzkiego artysty malarza Leona Ormezewskiego, dyrektora Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi. Obraz znajduje się już na ukończeniu i za kilka dni zawisnie w galerii portretów w sali konferencyjnej.

Portret prezydenta Witaszewskiego robiony jest w Warszawie przez artystę malarza prof. Rafałowskiego i ma być wkrótce przywieziony do Łodzi. (o.)

budżetowej, w prezydium MRN przypuszcza się, że plenum zbierze się w końcu bieżącego miesiąca. Skład komisji finansowo - budżetowej jest następujący: przewodniczący — radny Skalecki, członkowie — radni Frąckiewicz, Grycuk, Kaczmarek i Szubert.

Komisja kontroli ma wgląd w działalność wszelkich instytucji państwowych i samorządowych na terenie Łodzi, reprezentując w ten sposób czynnik społeczny w różnych przejawach życia.

Komisje mieszkaniowe znajdują się przy wszystkich starostwach grodzkich, wywierając z ramienia MRN wpływ na gospodarkę lokalną.

Komisja odznaczeniowa opiniu-

je wnioski o odznaczenia, kierowane przez instytucje i organizacje do władz centralnych. Komisja ta zbiera się sporadycznie, przed większymi świętami narodowymi i rozpatruje wszystkie wnioski, wpływające w międzyczasie. Najbliższe zebranie komisji odznaczeniowej odbędzie się zapewne dopiero przed świętem 1-go maja.

Komisja Daniny Narodowej urzęduje przy delegacie Daniny na Łódź.

Powyższe krótkie zestawienie prac wskazuje na to, że praca MRN w okresie międzysesyjnym wre. Posiedzenie plenarne jest w dużej mierze odbiciem tego wszystkiego, co ukuwa się w żmudnym, codziennym trudzie w prezydium MRN i na komisjach. (o.)

Łódź w cyfrach

Przełaziłszy dane Urzędu Statystycznego miasta Łodzi napotykamy następujące zestawienie, obrazujące w liczbach całokształt życia Łodzi:

RUCH BUDOWLANY

W roku 1946 rozpoczęto budowę 74 budynków, w tej liczbie 18 nowych mieszkalnych, 14 budynków mieszkalnych odbudowano, względnie przebudowano. Zakończono w tym roku prace budowlane przy 110 budynkach (w tym 10 nowych mieszkalnych, a 37 odbudowanych). Przeprowadzono 182 rozbiórki uszkodzonych w czasie działań wojennych domów, w tym 150 domów mieszkalnych.

GOŚCIE Z CAŁEJ POLSKI

O znaczeniu miasta daje najlepszy obraz statystyka ruchu hotelowego. W danym wypadku musimy uwzględnić, że statystyce miasta znane są tylko noclegi w hotelach miejskich. Większość odwiedzających Łódź znajduje noclegi u przyjaciół lub krewnych. Ale nawet liczba osób, które odwiedziły w roku 1946 Łódź i zamieszkiwały w hotelach miejskich (Savoy, Grand Hotel, Polonia) jest imponująca: 89.154. Jest to — powtarzamy — prawdopodobnie jedna trzecia liczby tych wszystkich, których w 1946 r. gościło nasze miasto.

ILU MIESZKAŃCÓW MA MIASTO?

Dane z końca roku 1946 wykazują jako stan ludności miasta Łodzi

539.974 osób, w tym 234.921 mężczyzn i 305.053 kobiet (tak na oko biorąc przypada co około jedna cała i trzy dziesiąte kobiet na jednego mężczyznę, przy czym, jak wykazuje statystyka, w Łodzi rodzi się więcej chłopców niż dziewczynek; jest więc nadzieja, że stosunek się zmieni na lepsze dla kobiet).

A JAK W TEATRACH?

Nadzwyczaj interesujące są dane o frekwencji w teatrach i kinach. W wysiłku z teatrem, naturalnie zwycięża kino. W ubiegłym roku kina łódzkie sprzedały 6.390.337 biletów na 21.499 seansów. Do teatrów uczęszczała w porównaniu z kinami — jedna dziesiąta część. Teatry łódzkie sprzedały w zeszłym roku około 600 tys. biletów. Prowadzi pod względem ilości sprzedanych biletów i ilości przedstawień teatr „Syrena” — 192.154 sprzedanych biletów na 425 przedstawień. Na drugim miejscu stoi Teatr Wojska Polskiego — 183.128 biletów na 410 przedstawień, potem: „Lutnia” — 94.578 biletów na 286 przedstawień, „Gong” — 66.663 sprzedanych biletów — 278 przedstawień. Na ostatnim miejscu znajduje się Teatr Kameralny Domu Żołnierza, który sprzedał 3.611 biletów na 20 przedstawień. Poczesne miejsce zajmuje teatr kukiełek, który odwiedziło w roku ubiegłym 26 tysiące dzieci.

Jak ruchliwym miastem — w dosłownym znaczeniu — jest Łódź, o tym świadczy dane o frekwencji w tramwajach miejskich: w jednym miesiącu tramwaje, na które tak narzekamy, przewożą 11 do 12 milionów pasażerów. (ibk)

PROSTU

Dla zasady i zadośćuczynienia

„Szanowny Panie Redaktorze! Proszę bardzo o umieszczenie w swym piśmie niniejszej notatki, która może niektórym dozorcom i kierownikom parku Julianaów zwróci uwagę na niewłaściwość ich postępowania.

W niedzielę, 2. III. br. w parku Julianaów odbywała ćwiczenia grupa harcerzy z 39 drużyny. W pewnej chwili zbliżył się do tej grupy jeden z dozorców parku i obrzucił spokojnie ćwiczących chłopców gradem ordynarnych wyzwisk za... wyłamanie drzwi z budynków znajdujących się na terenie parku.

Oczywiście harcerze nic z tym „przestępstwem” nie mieli wspólnego, żadne tłumaczenia i perswazyje nie pomogły jednak. Wówczas dwóch chłopców udało się do kierownictwa parku. Przyjęto ich tam niemniej ordynarnie, grożąc do tego... pobiciem (!).

Należy dodać, że dozorcy parku Julianaów odmiesli się do publiczności w ten sposób już nie po raz pierwszy...”

Ten list, opatrzone podpisem i adresem autora, przytoczyliśmy w całości, wypadek ten bowiem zasługuje na specjalną uwagę.

Wiemy, że ostatnio pociągane są do bezwzględnej odpowiedzialności osoby, które używają słów ordynarnych w miejscach publicznych. Wiemy, że również za używanie słów obraźliwych można mieć sprawę w sądzie. Czyżby więc zachowanie się dozorcy i pracowników kierownictwa parku Julianaów uszło płazem?

Sądząc z opisu wypadku, harcerze nie tylko w niczym nie zawinili, ale zachowali się z godnością w odpowiedzi na ordynarne wyzwiska. Zagrożono im za to... pobiciem..

Szkoda, że nie znamy nazwisk osób, którzy w ten sposób traktują: 1) młodzież, 2) harcerzy, 3) publiczność parku. Mamy jednak nadzieję, że władzom (prawdopodobnie sądownictwu starościńskiemu) nie trudno będzie to ustalić i winni pociągnięci zostaną do odpowiedzialności. Harcerzom z 39 drużyny należy się zadośćuczynienie.

Zresztą nie chodzi tu tylko o ten konkretny karygodny wypadek. Chodzi o zasadę. A zasadą jest: usunąć nieszczęście ze swego słownictwa wyrażać wulgarnie i ordynarnie i przestać obrażać nimi swych bliźnich.

LUTECKI

Jedną z najpopularniejszych audycji była lektura „Lalki” przed mikrofonem warszawskim. Przed wszystkim świetnie wybrany temat. Pomijam fakt, że „Lalka” jest jedną z najwspanialszych powieści, i to nie tylko w naszej literaturze, ale chodzi o moment i nasilenie aktualności. Jeżeli chcemy wrócić myślą do starej Warszawy, tej, której nie ma i nie będzie — bo tej Warszawy odbudować nie można — to cóż lepiej nas może wprowadzić w tę atmosferę, jeżeli nie prusowska „Lalka”. O ile mi wiadomo, słuchana była z zapalem. Wiem że szczególnie starsze pokolenie z upragnieniem czekało wyznaczonych godzin. Babo i ciotce, jeżeli były już w łóżku, zrywały się na dźwięk zapowiedzi. Czytana poprawnie, a nawet nieraz dobrze (wyróżnić trzeba lektora Składankę). To też trudno był wybór następnej powieści, która nie zepsułaby marki dobrze notowanej audycji. Redakcja literacka wybrała „Popioły” Zeromskiego. Przypuszczam, że nikt nie będzie toczył bojów o wartość utworu. Jest to niezawodnie jeden z najinteligentniejszych utworów Zeromskiego, potraktowany dialektycznie, interesujący, ale czy nadaje się do mikrofonu? Byłoby to może tajemnicze radiofonizacji. Mam wrażenie, że „Popioły” to utwór przeznaczony raczej do okiego czytania, bardziej kontemplacyjnego. Jeżeli można go określić jakąś tonacją, to pisaną cały w minorze. Jeżeli chodzi o interpretację, należało pójść po linii jak najbliższej relacji, możliwie po wsłagiwej i w głosie i uczuciu. Przesadny liryzm Zeromskiego, ozdóbki w stylu, czasem nieznosne dla dzisiejszego słuchacza, należy czytać z mocną surdynką. Pod tym względem interpretator „Popiołów” Marian Wyrzykowski zawiódł nasze

(II) SŁUCHAMY RADIA

oczekiwania. Wyrzykowski jest doświadczonego specjalista, ale w tym wypadku za bardzo puszcza wodze niastrosiom. Szczególnie pierwsze audycje pełne wspaniałych, lirycznych opisów, były bardzo ciężkie do wysłuchania w tej zbyt uczuciowej interpretacji. Ostatnio widocznie sam recytator doszedł do równowagi, stonował, ale jeszcze chcieliśmy przede wszystkim w „Popiołach” „słyszeć” niejako piękną frazę prozatorską Zeromskiego, podana możliwie spokojnie. Proponuję p. Wyrzykowskiemu spróbować, a myślę że audycja wyjdzie to na korzyść. Należałoby może jeszcze skontrolować ustawienie do mikrofonu.

Są pewne dziedziny w radio, w których występuje waga tego wynalazku jako środka porozumienia między ludźmi, poinformowania, pomóżenia, zjednoczenia — to przede wszystkim dwie audycje — „Rodzina radiowa” i „Apostolstwo Chorych”. W pierwszej red. Jan Piotrowski w piękny naprawdę sposób zmienia pojęcia o dziennikarstwie. Tak się utarło wśród mieszczaństwa, że dziennikarz, to lektokuch, kpiarz, naciągacz, bliagier, Mieszczaństwo, mówiac o dziennikarzach, mruży lewe oko. Jest w tym duża doza gorzkiego doświadczenia. Ale w tym wypadku red. Piotrowski pokazuje, że właśnie dziennikarstwo może stworzyć z niczego coś bardzo potrzebnego i trwałego. Boć przecie z notatki radiowej powstała realna praca budująca. Radiowe Domy

Dziecka, chociaż te pogadanki są trochę może za bardzo z lekka, to jednak — ponieważ spełniają swoje zadanie — daj im Boże długie życie.

Apostolstwo Chorych ks. Rekas — to audycja o takiej tradycji, że nie wymaga komentarzy, ale jeżeli chodzi o pogadankę nadaną 28. II., pęczniała ona od materiału, wygłoszona była w tak pośpiesznym tempie, że wątpliwe, czyby te adresy, wezwania, prośby o lekarstwa można było zapamiętać lub choćby zanotować. Trzeba pamiętać o wielkiej reszcy przygodnych słuchaczy, a nie tylko stałych. Ci bodajże stanowią najciekawszy element.

Z transmisji z życia niezwykle emocjonująca była transmisja posiedzenia sejmowego dn. 19. II. godz. 20.20 — dyskusja nad Małą Konstytucją, z przemówieniem posła Hochfelda i „zwiszczeniem” opozycji. To naprawdę daje barwę, rozumieć transmisji. Dobrze się stało, że P. R. transmitowało całość i tę całość puściło na antenie. Więcej chcemy takich transmisji, które mówią o dialektycznym życiu politycznym. A nie chcemy przeżutych papek. Jedno niedopatrznie: przemówienie posła Hochfelda trwało b. długo — zacząłem słuchać po rozpoczęciu i potem niestety od speakera nie dowiedziałem się kto przemawiał; dopiero w dzienniku wieczornym. W takim wypadku nazwisko trzeba podać zaraz po przemówieniu.

Bardzo ciekawą sprawę poruszył p. Smoleński w pogadance dn. 28. II.

o godz. 15.40, mówiąc o programie dla wybrednych słuchaczy. Niezawodnie — nie było takiej Dyrekcji, która by dogodziła wszystkim słuchaczom. Przed wojną program zawierał 66 proc. muzyki z kolosalną przewagą muzyki lekkiej. Mimo to ustawiczne wymyślania na be-mole i be-bzdury, nie dawały spokoju. Z drugiej strony ci wybrani błagali o coś lepszego. Wyjście z tej sytuacji prawie nie ma. Myślę, że może własne radio jest powołane do stworzenia sztuki wartościowej — a popularnej — t. zn. takiej, której u nas prawie nie ma. Tworzenie odpowiednich orkiestr, odpowiedniego repertuaru, literatury — to wszystko czeka na realizatorów. Zobaczymy — tymczasem eksperymenty z jakimś kółkiem dla finzyjnych słuchaczy może nie byłoby tak bardzo bez sensu. W każdym razie zagadnienie dla Biura studiów P. R. pierwszorzędnej wagi.

Recytacje poezji to najsłabszy punkt w programie P. R. Nie obciążam za to jedynie Polskiego Radia. Wiem, że sytuacja taka jaka jest, ma swoje głębsze przyczyny. Przede wszystkim w szkolnictwie teatralnym, potem w atmosferze teatralnej — a poetyckiej — jednak o dobrze mówiona poezje musimy walczyć. Choć nie można się było godzić na taką siekaninę „Pana Tadeusza”, jak to zrobiła w pierwszej połowie lutego Wiercińska, to w każdym razie trzeba przyznać, że wiersz był mówiony nienagannie. Czego nie można powiedzieć o recytacjach z Po-

znania 19. II. godz. 17.10 w wyk. Bożańskiej i Maciejewskiego, dn. 28. II. godz. 12.05 z Łodzi (światłocowa) itp.

Audycja muzyczna Br. Rutkowskiego pełna wdzięku i bepośredniości jest w dalszym ciągu osobą program. Tak trzeba piosenkować, tak trzeba śpiewać, i tylko tak można żywym pieśnią ludową. Serdecznie Pana witamy. Panie Bronisławie, znów na falach radiowych!

Poza tym na wyróżnienie zasługuje koncert orkiestry symfonicznej dn. 24. II. pod dyr. J. Kofalczyńskiego i I. III. chóru Zmarłychwstania z Poznania programem XVI i XVII wieczerniam. Nie jest to jeszcze precyzyjne doskonałe, ale brzmienie dobre, dobre ustawienie chóru, dobra akustyka.

Humor źle reprezentowała „Syrena” z Łodzi 28. II. o godz. 17-ej. Całość zlepana sztucznie, pomysły wybitnie nieradiofoniczne, wszystko to robiło wrażenie czegoś tak na kolanie skleconego, że szkoda było niektórych wykonawców jak Bogucki, Buczyńska, Górka, Prosimy Radio - Łódź o baczniejszą uwagę w tym dziele!

Technicznie coś nie w porządku w Warszawie. Talerze patafonowe ciągną — albo motorki „mawalają”, albo pp. speakerzy za rzadko sprawdzają obroty. Im gorsze motorki, tym częstsza musi być kontrola — np. 19. II. godz. 19 — płyta z piosnką Catona z „Casanovy” — była zniekształcona aż do śmieszności. Mniejse przypadłości zdarzają się dość często.

Tymczasem dosyć. Dalszy ciąg za dwa tygodnie!

Tadeusz Byrski.

Zasiłki za czas przeszkolenia

dla pracowników nie posiadających kwalifikacji

W Polsce nie może być bezrobocia, spowodowanego brakiem pracy. Pracy jest nadmiar, Rozwój przemysłowy i reformy otwierają drogę do zatrudnienia wszystkich ludzi. Bezrobocie będzie wkrótce w Polsce pojęciem historycznym. Uspołecznienie najważniejszych środków wytwórczości wyklucza stworzenie się przemysłowej armii rezerwowej. Polski rynek pracy stoi obecnie pod znakiem braku wykwalifikowanych sił — przy nadmiarze niefachowych. Wyłania się problem przeszkolenia i przyuczenia do zawodów przede wszystkim młodych mężczyzn i częściowo też kobiet. W czasie okupacji kształcenie zawodowe młodzieży polskiej było przerwane. Stąd — oprócz strąt — brak sił fachowych, a nadmiar niefachowych, przy nadmiarze pracy dla kwalifikowanych pracowników.

Do likwidacji niewykwalifikowanych sił przyczynia się Min. Oświaty przez szkolnictwo zawodowe, a ministerstwa gospodarcze organizują przy większych zakładach ośrodki zawodowego przeszkolenia i dokształcania.

Dowiadujemy się, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowuje obecnie odpowiednie przepisy dekretu o zasiłkach, przeznaczonych na okres przeszkolenia dla pracowników, nie mających szans zatrudnienia z powodu

braku jakichkolwiek fachowych kwalifikacji.

Liczba zarejestrowanych poszukujących pracy wynosi w całej Polsce około 80 tys., w tym większość niewykwalifikowanych młodych mężczyzn i kobiet. Są to dane zciągnięte z całego kraju. Dzia-

ła 14 Urzędów Zatrudnienia, Stę obejmuje 49 oddziałów i 250 instytucji zastępczych, t.zw. Punktów Pośrednictwa Pracy, prowadzonych przez funkcjonariuszy samorządowych pod nadzorem Urzędów Zatrudnienia. (W ub.r. Urzędy Zatrudnienia zapośredniczyły w

przyjęciu do pracy i rozprowadziły po kraju 697 tys. osób).

Dekret o zasiłkach dla niewykwalifikowanych na czas przeszkolenia przyczyni się do likwidacji „bezrobocia”, które istnieje nie z powodu braku pracy, lecz z powodu braku kwalifikacji poszukujących jeszcze pracy. (lb)

Krzyże zasługi za liczne potomstwo

i długoletnie pożycie małżeńskie

Prezydent Bierut odznaczył złotymi i srebrnymi Krzyżami Zasługi matki liczne potomstwa i małżeństwa, które przeżyły ze sobą ponad 50 lat.

Złote Krzyże Zasługi otrzymały matki, które wydały na świat ponad 13 dzieci. Matek takich przedstawiło do odznaczenia z całego państwa 283. Okazało się, że na pierwszym

miejscu znajduje się województwo łódzkie, na które przypadło 108 odznaczeń; następnym z kolei jest poznańskie — 98 odznaczeń. W województwie poznańskim jedna z odznaczonych, Magdalena Szymanowska ze wsi Janowo, zdobyła swego rodzaju rekord, wydając na świat 20-cioro potomstwa.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymała 1.586 matek, posiadających ponad 10-cioro dzieci. Najwięcej odznaczonych przypadło na Warszawę i województwo warszawskie — 791; a województwa łódzkiego odznaczenia otrzymało 732 matki; z poznańskiego — 475 matek. Pośmiertnie odznaczona została srebrnym Krzyżem Zasługi Maria Stokłosa, matka dziesięciorga dzieci, która zginęła w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Par małżeńskich, które odprawiły swe złote gody, i posiadała potomstwo, zgłoszono do odznaczenia 259; otrzymali oni Złote Krzyże Zasługi, 119 par małżeńskich, żyjących w jednym związku ponad 50 lat, lecz nie posiadających potomstwa — otrzymało srebrne Krzyże Zasługi.

Listy osób do odznaczenia przedłożyły poszczególne Wojewódzkie Rady Narodowe. (lk)

W Poznaniu zaobserwowano zorzę polarną

W Poznaniu 3 marca br. o godz. 19.20 zaobserwowano na północnym zachodzie promienie barwy karmazynowej, silnie świecące. Wytrwały one przed linią horyzontu aż do wysokości 30 stopni, po czym wkrótce zgasły. Zjawisko powtórzyło się o godz. 21.25, lecz również trwało bardzo krótko.

Zorza polarna w naszych szerokościach geograficznych obserwowana

jest stosunkowo rzadko. Obecne pojawienie się jej astronomowie poznańscy wiąza z grupą dużych plam, jakie pojawiły się na słońcu. Plamy te widoczne są przez zwykła lornetkę teatralną w pobliżu środka tarczy słonecznej. (lk)

Będzin-Łódź

W ramach tegorocznego państwowego planu inwestycyjnego całkowicie wykonany zostanie odcinek linii przesyłkowej wysokiego napięcia Będzin — Łódź. Odcinek ten, długości 170 km, stanowi ważne ogniwo magistrali Śląsk — Łódź — Warszawa. Na inwestycje w zakresie linii przesyłkowych wysokiego napięcia przeznaczono w 1947 r. 750 mil. zł. Największy wysiłek finansowy dokonany będzie na polu rozbudowy i odbudowy samych siłowni. Przemacza się na ten cel 2.235 mil. zł.

Wież będzie najintensywniej elektryfikowana przez Zjednoczenia Energetyczne okręgu łódzkiego, krakowskiego, lubelskiego i mazowieckiego. Inwestycje w przemyśle energetycznym obejmą również sumy na cele szkolnictwa zawodowego. Uruchomione zostanie 9 szkół zawodowych i technicznych. Istnieje już 9 szkół zawodowych.

Nieubłagana walka z bimbrorami

Produkcja „bimbru“ jest przestępstwem, nie podlegającym amnestii. Komisja Specjalna od dłuższego już czasu podjęła energiczną walkę z bimbrorami, przy czym dla producentów stosowana jest kara 2 lat obozu pracy. Ukaraniu podlegają również handlujący samogonem, a nawet ci, którzy go kupują na własny użytek.

W Warszawie w ostatnich dniach za udowodnione utrzymywanie potajemnych gorzelni Komisja Specjalna skierowała do obozu pracy: Henryka Kaśma, Adolfa Jeske, Marcina Szopę i Stanisława Szuszczyńskiego.

Za przetrzymywanie bimbru dla celów handlowych bądź też dla własnej konsumpcji osadzono w obozie pracy na okres od 3 miesięcy do półtora roku 9 osób. (lk)

Stypendia PZUW

Na rok akademicki 1946/47 Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych przeznaczył 50 stypendiów. Z tej liczby 21 stypendiów otrzymali studenci — synowie drobnych rolników.

Przeważnie instytucje uzależniają przyznane stypendium od zobowiązania do pracy po ukończeniu studiów. Stypendia PZUW, są wolne od tego rodzaju zobowiązania. PZUW nie stawia żadnych warunków, kierując się tylko warunkami materialnymi kandydatów i ich postępami w studiach. (lk)

Stanisław Sojecki i Stefan Stefański

LATA BEZ WIOSNY

Powieść

53)

Po wyjściu feldfebla i dziewczyny otyły żandarm Lorre rozpiął pas i przysiadł się do stołu, na którym pozostały wcale obfite resztki libacji. Obliznął się łakomie i spojrzął znacząco na Wagnera.

— Ty — zapytał — a może byśmy zrobili im niespodziankę?

— Jaką niespodziankę? — zdziwił się Wagner. — Komu?

— No, feldfeblowi, Schwarzowi i wszystkim naszym. Przyjdą, a tu, uważasz, ani żarcia, ani bimbru. Goły stół.

— Dlaczego — goły?

— Dlaczego goły? Ha... ha, ha; mo by z niego wszystko sprzątnięmy. Siadaj!

Wagner pokręcił przecząco głową.

— Nie — odparł — idę do samochodu. Stary kazał...

— Stary kazał, stary kazał — zaczął przedrzeźniać go grubas. — Głupi służbista jesteś i tyle! Przecież samochód ci nie ucieknie. Zresztą — możesz wyglądać przez okno...

— To nie to samo — upierał się Wagner. — Pilnować — to być koło samochodu.

Założył czapkę i skierował się ku wyjściu. W drzwiach odwrócił się jeszcze, by udzielić lekkomyślnemu towarzyszu życzliwej rady:

— A ty — powiedział — też uważaj! Nie uchłaj się i nie zgub więźnia!

— Idiota! — oburzył się Lorre. — Ja miałbym zgubić tę pokrakę? Eh, idź już lepiej do diabła!

Spojrzał ze złością za odchodzącym: przez szybę widać było, jak gorliwy żandarm zajmuje stanowisko koło samochodu. Lorre machnął ręką.

— A niech sobie wdycha benzynę! — mruknął. — My tu za to pociągamy z butelki...

Kiwnął na siedzącego obok więźnia Szufę.

— E, ojciec! — zawołał łamaną polszczyzną. — Chodź no tutaj! Napijemy się!

Rozlał bimber w szklanki.

— No, prosit! — rzekł, trącając łokciem zamyślonego sołtysa.

Wypili.

Po drugiej kolejce żandarm zwrócił uwagę na zmartwioną minę Szufy.

— Ty, co ci jest? — zapytał. — Boisz się? Nie bój się. Nie powiesimy ciebie, tylko musisz mi pomóc... Na razie — przy sznapsie...

Nim Szufa zdążył coś odpowiedzieć, do chaty wbiegł wzburzony Wagner.

— Strzały! — krzyknął.

— Co-o-o? — przestraszył się Lorre, upuszczając szklankę.

— Strzelają! — powtórzył Wagner. — Od strony lasu! Chodź, zobaczymy...

Z podwórza roztaczał się widok na las, który rzeczywiście rozbrzmiewał strzałami.

— Psiakrew! nic nie widać! — zmartwił się Lorre. — Jak myślisz, Wagner...

Ten w odpowiedzi schwytał kolegę za ramię.

— Patrz! — zawołał. — Patrz!

Od skraju lasu oderwała się zielona figurka żandarma, biegnącego w kierunku wsi.

— Feldfebel! — ponzi Lorre. — Sam? Dlaczego ucieka?

Nie długo czekał na wyjaśnienie. Za feldfeblem ukazała się kilka sylwetek z karabinami w rękach.

— Bandyci! — wrzasnął Lorre.

Trach, trrrrach, trrrrach... Uciekający feldfebel zatrzymał się, podniósł w górę ręce i zarył się nosem w ziemię. Lorre zbladł jak ściana:

— Zabili go! Zabili!

Wagner nie stracił przytomności. Dobył pistoletu i rzekł spokojnie do grubasa:

— Do samochodu! Tylko prędko!

Wsiedli do „Mercedesa“. Wagner zapuścił motor, lecz nie odjeżdżał.

— Na co czekasz? — niecierpliwit się Lorre.

— Idź po naszego więźnia! Trzeba go zabrać stąd!

Gruby pobiegł jak wariat do chałupy. Otworzył drzwi... w izbie nie było ani więźnia ani sołtysa. Wyskoczył na podwórze. Sylwetki od strony lasu zbliżały się coraz wyraźniej. Wcisnął do Wagnera kłnąc i rozpaczając. Wagner wskazał mu gestem miejsce obok siebie.

— Tylko od razu pełnym gazem! — wykrztusił błagalnie Lorre.

Towarzysz uśmiechnął się ponuro w odpowiedzi. Wykręcił maszynę i nacisnął pedał.

Gdy partyzanci wbiegli do wsi, „Mercedes“ był już poza donośnością strzału.

— Cholera! — zmartwił się Bojko, prowadzący „leśnych ludzi“. Uciekli!

— Krzyżyk na drogę! — roześmiał się jeden z chłopców.

Bojko spojrzął na żartownisia ze złością.

— Ten „krzyżyk na drogę“ — rzekł surowo — to krzyżyk dla całej wsi. Ci dranie ściągają na pewno na nasę. Kozy całą ekspedycję karną!

— No, to czemu wcześniej nie pomyślałeś, aby ich „zrobić“?

— Pomyślałem, pomyślałem... Wyznaczyłem do tego sołtysa. Jakoś go nie widać... Może go Niemcy zabrali na zakładnika? Chodźmy do chałupy. Trzeba się naradzić...

Ledwie zajęli miejsca, gdy w drzwiach ukazał się sołtys. Bojko ucieszył się bardzo na jego widok.

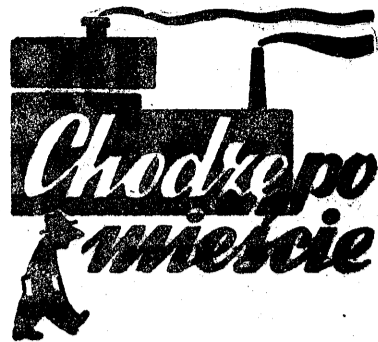
— Jesteś, bracie? — wykrzyknął. — To byczo. Już myślałem, że cię wzięli...

— Nie zdążyli — roześmiał się Bojko. Wnet jednak posmutniał:

— Ale i ja — dodał zawstydzony — też nie zdążyłem. Ten drań przy samochodzie ruszyć mi się nie dał. Dopiero w ostatniej chwili...

— Hm, hm — odparł Bojko. — To bardzo niedobre, żeś ich nie zatrzymał. Sam wiesz, czym ich odjazd pachnie. Ale, ale — a Roman?

(D. S. A.)



Odwilż

I znów nastąpiła odwilż. Tym razem, mimo mrozu na św. Macieja i przepowiadanego w związku z tym czterdziestodniowego zima, chyba już na dobre.

Ulice miasta wyglądają strasznie. Nieuprzątnięty przez panów dozorców śnieg zamienił się w czarne grząskie błoto.

Na wielu ulicach, zwłaszcza przy ferynych, woda spływa całą szerokością jezdni i chodników, niby górski spieniony potok.

— Piękne łodziaki, które wczoraj rano wysłaliśmy na miasto jeszcze w swoich zakopiańskich kapciach! Patrząc na nie. Czy je poznacie? Sa teraz szare, zbrukane, zabłocone...

Pociescie się, że w tym sezonie nie beda już wam chyba więcej potrzebne.

„Żywe ryby wędzone“

Powszechnie wiadomo, że ryba jest stworzeniem niemym. Nie posiada mowy, nie może więc się skłaniać.

Ale gorzej jest, gdy ludzie te rybi ceche wykorzystują, nastawiając się nad biednymi stworzeniami.

W skłonie przy ulicy Piotrkowskiej 196 znajduje się na witrynie następujący napis:

„Żywe

Ryby wędzone“.

Ponieważ ryby nie mogą same przeciw temu bestialstwu zaprotestować, postanowiliśmy publicznie napietnować to... zbroczenie (bo tak to inaczej nazwać?).

Cóż na to towarzystwo opieki nad zwierzętami?

Grunt to sport

Szereg tramwajów, skracających z Piotrkowskiej w boczne ulice, na przystanki dopiero na przecznicy. Są to: „2“ (chwilkowo (?) nieistniejąca), „4“, „9“, „12“ i „13“. Skutek jest taki, że połowa pasażerów wyskakuje w czasie jazdy na zaplecze. Imit w tym czasie starają się wskoczyć do tramwaju.

Sa dwa wyjścia z sytuacji: albo zmienić przystanki albo na rogach postawić milicjantów, którzy by naszym „skoczkom“ spisywali mandaty.

A może patrzy się na to przez palce, bo wychynny te rozwijają naszą ciężką sportowa?

DZIENNIK SPORTOWY

BOXS POLSKI

pod znakiem mistrzostw okręgowych

W dniu wczorajszym na ringach całej Polski stanęło do walki kilkuset zawodników. Rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa bokserów poszczególnych okręgów. Trzeba zaznaczyć, że w tym roku mistrzostwa te zgromadziły niemal rekordową ilość pięściarzy, co wyraźnie świadczy o masowości tej gałęzi sportu.

Boks obok piłki nożnej stał się w Polsce sportem nadzwyczaj popularnym. Coraz częściej zaczyna się dochodzić do głosu młodzież, tymczasem nieznanymi jeszcze zawodniczy. Gdyby akcja wyszkoleniowa PZB była nieco inaczej postawiona, to niewątpliwie w jeszcze szybszym czasie doczekalibyśmy się odmłodzenia naszej reprezentacyjnej ósemki, a i wybierać byłoby z czego.

Te właśnie mistrzostwa okręgowe mówią nam najwyraźniej o postępie sportu bokserkiego w Polsce. Nie wiemy jeszcze, kto odniesie zwycięstwo w poszczególnych wagach i w poszczególnych miastach, ale pewnym jest jedno, że na liście mistrzów znajdują się nazwiska młodych zawodników.

Mistrzostwa okręgowe stać będą pod znakiem wywalczenia sobie prawa wzięcia udziału w mistrzostwach Polski. Stawka jest wysoka, a tym samym i walka ciekawsza. Mistrzostwa okręgowe będą więc jak gdyby pierwszym „siatem”, przez które przejść będzie musiało tych kilkuset pięściarzy.

Warszawa, Śląsk, Poznań, Bydgoszcz i Łódź — to okręgi, które zgłosiły największą ilość zawodników. W miastach tych zainteresowanie mistrzostwami jest duże. Nie trzeba się temu dziwić, bo — jeżeli weźmiemy pod uwagę sytuację w boksie łódzkim — rywalizacja w poszczególnych wagach jest bardzo silna ze względu na wyrównany poziom zawodników.

Mistrzostwa okręgowe w poszczególnych miastach dostarczą nam bardzo bogatego materiału do wyniszczenia dalszych wniosków, dotyczących rozwoju sportu pięściarskiego w Polsce. Nie mistrzostwa Polski, a właśnie mistrzostwa okręgowe są podstawą do wyciągania pewnych wniosków. Praca propagandowa prowadzona jest w okręgach i okręgi dopiero dostarczają zawodników do reprezentacji Polski.

Nie też dziwnego, że do tych mistrzostw okręgowych przywiązane jest wielkie znaczenie nie tylko sportowe, ale i propagandowe. Rzecz oczywista, że będziemy

świadkami szeregu niespodzianek i ci, którzy liczą na stuprocentowy udział w mistrzostwach Polski mogą znaleźć się po zawodach okręgowych po za nawiasem.

Czerodniowa batalia, która rozpoczęła się w dniu wczorajszym, finał swój mieć będzie dopiero w niedzielę. W niedzielę więc dowiemy się ostatecznie komu przypadną w udziale tytuły mistrzowskie.

Zawody te są ważne jeszcze i z tego punktu widzenia, że zbliżamy się co raz bardziej do terminu rewanżowego meczu ze Szwecją. Jakoby spotkanie to ma się odbyć ostatecznie w Warszawie ze względu na halę na Służewcu, która może pomieścić około 15 tysięcy widzów. Wiemy, że PZB początkowo mecz ten zamierzał zorganizować w Łodzi, później chciano przenieść go do Poznania, a teraz do Warszawy. Nie mamy nic przeciwko temu, żeby spotkanie to odbyć się miało w stolicy. Tak czy inaczej Polski Związek Bokserów zechce zapewne w sposób poważny podejść do tej sprawy i ustalić najsilniejszy skład, żeby nie powtórzyła się nigdy więcej skandaliczna historia z wyjazdem do Sztokholmu. Ze Szwedami zremisowaliśmy wówczas 3:3, ale wiemy wszyscy doskonale, że stać nas na zwycięstwo.

Te mistrzostwa indywidualne okręgu dostarczyć muszą kapitanowi PZB bardzo dużo ciekawego materiału porównawczego. Byłoby

bardzo dobrze, żeby kapitan sportowy zechciał kolejno odwiedzić poszczególne miasta, przyglądając się zawodnikom na ringach Łodzi, Warszawy i Śląska. Sprawa komunikacji nie nasuwa już żadnych poważniejszych kłopotów. Z Łodzi bardzo szybko można przetrzasnąć do Warszawy, a z Warszawy pojechać do Katowic, by zdążyć tam na niedzielne finały.

Jeżeli natomiast sam kapitan sportowy PZB nie będzie mógł sprostać tym obowiązkom, to sądziłmy, że postanowi on inaczej rozwiązać ten problem, wysyłając do poszczególnych miast swoich zastępców, którzy będą obecni na zawodach w charakterze obserwatorów.

Z wielkiej chmury — mały deszcz Pierwszy dzień mistrzostw bokserkich w Łodzi

Pierwszy dzień mistrzostw bokserkich Łodzi rozpoczął się ze znacznym opóźnieniem. Prezes Stępień informuje, że przyczyną opóźnienia są tramwaje, które w dniu tym kursowały fatalnie w stronę Widzewa.

Dochodzą nas niepokojące wieści, że większość zawodników wycofała się w ostatniej chwili z mistrzostw. Zamiast kilkunastu spotkań odbędzie się tylko kilka.

Na ring wchodzi tymczasem juniorzy, którzy rozegrać mają mistrzostwo w wadze koguciej. Perliński (Zjednoczeni) walczy z Wieczorkiem (Wima). Zawodnik Wimy walczy o twarda rękawica, otrzymując kolejno dwa upomnienia, ale, niestety, nie pomagają one Wieczorkowi, który w trzeciej rundzie zostaje zdyskwalifikowany. Mistrzem juniorów zostaje Perliński ze Zjednoczonych.

O godz. 18 min. 45 na ring wchodzi Bednarek (Tęcza), który walczy w wadze muszej z Brzózka (Concordia). W pierwszej rundzie Bednarek zdobywa nieznaczna przewagę. Brzózka będąc słabszym fizycznie zawodnikiem walczy b. ostrożnie. W drugiej rundzie Brzózka walczy znacznie lepiej, wykazując znacznie więcej inicjatywy. W trzeciej rundzie Brzózka ma wyraźną przewagę, ale walczy chaotycznie i nie wszystkie jego ciosy dochodzą, wówczas gdy Bednarek dysponował jedynie silniejszym ciosem. Zwycięża nieznacznie na punkty Brzózka (Concordia).

W drugiej parze wagi muszej Stasiak (ŁKS) wchodzą na ring kłania się z szacunkiem „ze stolikiem prasowym” i z publicznością. Walczy Stasiak z Różyckim (Filmowiec). Walka chociaż jest prowadzona w szybkim tempie, jednak nie jest zbyt ciekawa. Zwycięża zdecydowanie Stasiak, chociaż Różycki walczył nie najgorzej.

W wadze koguciej Ostrowski (Zjednoczone) walczy z Kameckim (Zryw). W drugiej rundzie Ostrowski zwycięża przez K.O.

W drugiej parze wagi koguciej Czarniecki (Zryw) spotkał się z Ma-

teckim (Filmowiec). W pierwszej rundzie Matecki najniebezpieczniej w świecie zdobywa przewagę. W drugiej rundzie Czarniecki szybko poprawia sytuację i zaczyna pięcioszorstwie atakować. Pod koniec drugiej rundy Czarniecki zwycięża przez poddanie się przeciwnika, który leżał do 8 na deskach.

W półciężkiej Ratajczak (Zryw) wszedł do półfinału walkowerem.

W lekkiej Mazur (Tęcza) walczył z Palnińskim (Zryw). W pierwszej rundzie walka jest b. zażarta. Okazuje się, że Palniński jest godnym przeciwnikiem Mazura. W drugiej rundzie tempo nie opada. Toczy się walka o śmierć i życie. W ostatniej rundzie Palniński ma przewagę. Sedziowie ogłaszają zwycięstwo Mazura. Kierownictwo Zrywu składa protest.

W drugiej wadze lekkiej Kazimierzczak (Zjedn.) walczy z Kafczyńskim (Wima). Obaj mają b. silne ciosy, ale walcza na niskim poziomie technicznym. Padają wyjątkowo silne ciosy z obu stron. Zwyciężył Kafczyński z Wimy.

W wadze półśredniej Sińczak (Arco) walczy z Kaczmarskim (Tęcza). Po mało ciekawej walce zwyciężył Kaczmarek.

Następuje pewnego rodzaju konsternacja. Toczy się dyskusja na temat protestu Zrywu. Kierownictwo Zrywu wycofuje swoich zawodników z mistrzostw.

Kilewski wchodzi walkowerem do dalszych spotkań. Waga średnia Trzesowski (Tęcza) walczy z Mielaneczkiem (ŁKS). W pierwszej rundzie Mielaneczek idzie do 5 na deski. W drugiej rundzie zwycięża przez k. o. Trzesowski.

Waga średnia drugie spotkanie Szczeciński (Arco) walczył z Łuczakiem (ŁKS). Zwyciężył na punkty Szczeciński.

Do mistrzostw zamiast 70 zawodników stanęło tylko 35. Na 22 zgłoszonych z ŁKS stanęło na ringu tylko 5, z „Tęczy” na 10 tylko 7, ze Zjednoczonych na 6 zgłoszonych — 3, ze Zrywu na 16 — 10, z Łkape na

Z kim walczyć będą piłkarze polscy?

Kalendarzyk piłkarskich meczów międzypaństwowych w bieżącym roku nie zapowiada dosyć dużo spotkań z drużynami zagranicznymi. PZPN nie potrafił wczasy uzgodnić terminy zawodów z państwami zainteresowanymi i z tego względu nasu-

wają się obecnie poważne trudności. Pierwszy mecz odbędzie się 20 lipca w Warszawie z Rumunią. Drugi mecz międzypaństwowy odbędzie się dopiero jesienią, w połowie października w Belgradzie z Jugosławią.

Istnieje ponadto projekt rozegrania meczu z Bułgarią i ewentualnie z jedną z najsłabszych drużyn Zw. Radzieckiego.

Poszczególne miasta mają ze swej strony zakontraktowane już spotkania międzymiastowe. Warszawa ma grać w czasie Świąt Wiekanocnych z reprezentacją Pragi Czeskiej. Istnieje projekt, żeby Cześć w wycieczce w Warszawie przyjechali do Łodzi.

Jak widzimy, program nie jest zbyt bogaty. Być może, że w trakcie samego już sezonu wyłonią się nowe projekty i za wyjątkiem tych już zakontraktowanych zawodów mieć będziemy jeszcze i inne spotkania o charakterze międzynarodowym. Czy nie warto nawiązać kontaktów z Norwegią i odświeżyć znajomość z piłkarzami Szwecji, którzy rok temu bawili w Polsce? Warto ze Szwedami zakontraktować szereg spotkań na warunkach rewanżowych.

Dziś ustalony zostanie kalendarzyk rozgrywek o wejście do klasy państwowej

Sezon piłkarski zbliża się co raz bardziej. Najaktualniejsza sprawa jest ustalenie kalendarzyka meczów o wejście do klasy państwowej.

W dniu dzisiejszym na zebraniu PZPN specjalna komisja sportowa PZPN ustaliła terminarzyk zawodów. Do rozgrywek tych stanie 27 drużyn, podzielonych na trzy grupy po 9 w każdej, z tym jednak, że drużyny pochodzące z tego samego okręgu będą rozstawione.

Łódź reprezentowana będzie przez ŁKS i ZZK.

Rozgrywki mają się rozpocząć 30 marca. Drugi termin przewidziany jest na niedzielę 13 kwietnia. Trudno jest jednak powiedzieć, czy do 30 marca stan boisk nadawać się będzie do przeprowadzenia tych tak poważnych spotkań.

„Tęcza” wycofała swoich zawodników z mistrzostw

Protest Zrywu rozpatrzony został przez specjalnie powołaną komisję, która powzięła decyzję unieważnienia walki Mazura z Palnińskim.

Decyzja ta poczuł się dotknięty KS „Tęcza”, który zapowiedział, że wycofuje swoich zawodników z mistrzostw. Warto przypomnieć, że zawodnikami „Tęczy” są tacy bokserzy, jak: Mazur, Trzesowski, Jaskóła i Skrobiranda.

Jeżeli rzeczywiście zawodnicy „Tęczy” walczyć nie będą, to mistrzostwa i tak mizerne stracą całkowicie na znaczeniu sportowym.

Cała ta awantura wywołana została całkiem niepotrzebnie. Trzeba było protest Zrywu załatwić spokojnie i rozważnie, a najważniejsze nie doprowadzać do zaognień między klubami.

Spotkanie Mazura z Palnińskim sędziowali: Golański, Małoszczyk i Denys, a w ringu Sierota. Dwa setki punktowych przyznało zwycięstwo Mazurowi.

To nieporozumienie przypomina nam głośny skandal z mistrzostw Polski w wadze średniej.

Ciekawi jesteśmy jak ostatecznie zlikwidowane zostanie to nieporozu-

miecie. Prezes Stępień oświadczył nam, że mimo wszystko postara się mistrzostwa doprowadzić do końca choćby odbyć się miała tylko jedna walka.

W dniu dzisiejszym walczą:

W dalszym ciągu mistrzostw bokserkich Łodzi walczyć będą następujące pary:

Bocheński (Zryw) — Miła (Tęcza),

Pluta (Wima) — Kowalewski (Zr.).

Grzybowski (Zryw) — Kielan (Wima).

Mazur (Tęcza) — Kafczyński (Wima).

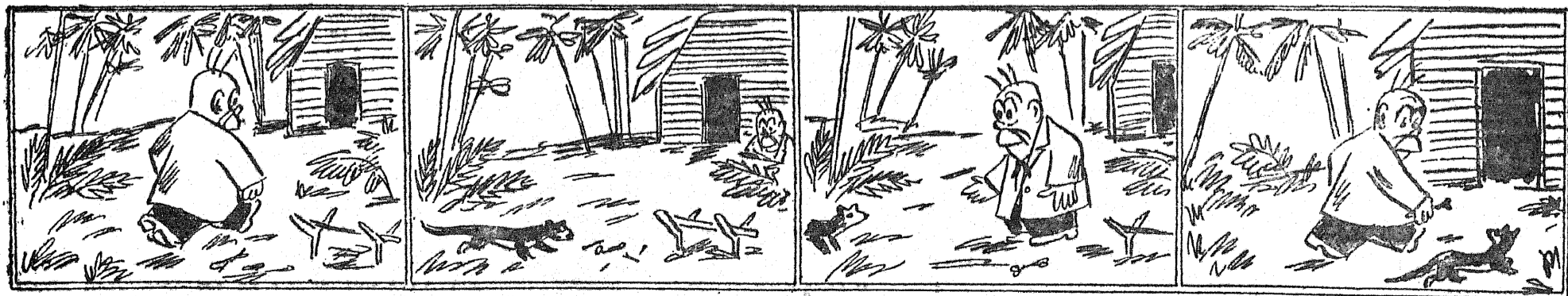
Skrobiranda (Tęcza) — Pisarski (ŁKS).

Trzesowski (Tęcza) — Szczeciński (Arco).

Początek o godz. 18 — hala przy ul. Rokicińskiej.

Ze względu na wycofanie z mistrzostw zawodników „Tęczy” ulegnie zapewne zmianie program dzisiejszych walk.

Pierwszy przyjaciel Krupki na bezludziu



Nasycony węj papież Krupka przespać się niedługo

Chciałby w chacie. Nagle słyszy, że szmer jakiś przerwał ciszę.

To ichneumon, zwierzę małe z krząków skrada się nieśmiało.

Ze zwierzęta Krupka lubi Ichneumona przyhołubił.

Dziś Tomasz z Akwinu słow. Błogosta. Jutro Jana Bożego słow. Miłogosta

965 Król polski Mieszko I, przyjmując chrzest i równocześnie zaślubił Durbawke, córkę księcia czeskiego Bolesława Srogiego. 966 W rocznicę przyjęcia Chrztu Mieszko I odwołuje uroczyste zniszczenie bałwochwaństwa na ziemiach polskich. 1837 Urodził się w pow. pinczowskim powieściopisarz, przyrodnik i pedagog Adolf - Tomasz Dygasiński.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

- Woj. Urząd Bezp. - tel. 252-72. Pow. Urząd Bezp. - tel. 130-01. Kom. Miejsk. M. O. - tel. 253-60. Kom. Pow. M. O. - tel. 185-02. Pogot. Rat. Miejskie - tel. 104-44. Pogot. Rat. Ubezpiecz. - tel. 134-15. Pogot. lekarskie PCK - tel. 117-11. Straż Pożarna - tel. 8. Biuro numerów - tel. 199-40.

DZYSIĄCE APTEKI:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Darnieckiego (Piotrkowska 127) Zajackiewicza (Zielony Rynek 37), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karłina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Szosa Pabianicka 56), Stećkela (Linanowskiego 37).

TEATR

TEATR W. P. (Cegielińska 24) - Dziś o godzinie 19.15 Bajka S. Marszaka „12 miesięcy”. TEATR KAMERALNY DOMU ZOENIERZA (Przejazd 34) - o godz. 19.15 sztuka amerykańska autora Williamsa: „Szkłana menażeria”. TEATR POWSZECHNY TUR (11-ego Listopada Nr 21) - o godz. 19.45 „Ożenek” Gogola i „Oświadczenie” Czechowa. TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (Piotrkowska 243) - Premiera operetki Lehara „Kraina Uśmiechu”. TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) - o godz. 19.30. Komedia Hennequina i Vebera „Pani Prezesowa”. TEATR GONG (ul. Kopernika 16) godz. 19.30 „Tyłko dla dorosłych”. DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK RTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Mielca). Codziennie z wyjątkiem poniedziałków widowiska zamknięte dla dzieci szkół powszechnych o godz. 9 i 11. W każdą niedzielę i święto widowisko otwarte o godz. 12-ej. Sztuka piera L. Krzemienieckiej pt. „Historia cała o niebieskich migdałach”. WILEŃSKI TEATR LATER - W Teatrze Nowym - Kopernika 16 - gra bałkę Andersena „Słowik” w przerobce scenicznej Hanny Januszewskiej i Ewy Totwen z ilustracją muzyczną St. Prószyńskiego. Najbliższe otwarte przedstawienie w niedzielę, dnia 9 marca, o godz. 12-ej. Przedprzedaż biletów w księgarni „Prasa” Piotrkowska 102a. TEATR LALEK „FARAMAZKA” gra w sali Związku Polskich Artystów Plastyków, ul. Piotrkowska 65, II p., w każdą sobotę o godz. 16.00 i w niedzielę o godz. 12.00 i 14.00. W programie: „Siedzi sroczka na płocie” J. Porazińskiej, „Czerwony Kapturek” L. Wiszniewskiego, „Zaczarowana Skrzynka” wg baśni ludowej. Przedprzedaż biletów w Spółdzielni Plastyków Piotrkowska 102a. ŁÓDZKI TEATR ROBOTNICZY - Łódź, ul. Południowa 11. codziennie o g. 19.00 „Od Miuszki do Chopina” - migawki z arcydzieł muzyki polskiej oraz komedia Aleksandra hr. Fredry „List” w wykonaniu zespołu artystycznego świetlicowego KBL. - Kasa teatru czynna od 11 do 13 i od 17 do 19-jej.

Kina

ADRIA (Główna) - „Triumf młodości”. BALTYK (Narutowicza 20) - „Ludzie i manekiny”. BAJKA (Franciszkańska 31) - „San Demetrio”. GDYNIA (Przejazd 2) „Pantearral”. HEL (Legionów 2/4) - „U schyłku dnia”. MUZA (Ruda Pabianicka) - „Symfonia młodości”. POLONIA (Piotrkowska 67) - „Kłatka słowicza”. PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76/78) - „Robert i Bertrand”. ROBOTNIK (Kilińskiego Nr 178) - „Zakazane piosenki”. ROMA (Rzgowska 84) - „Co mój mąż robi w nocy”. REKORD (Ragowska 2) - „Zamieć śnieżna”. STYLÓWY (Kilińskiego 123) - „Pantearral”. SWIT (Bałucki Rynek 5) - „A imię ich milion”. TATRY (Sienkiewicza 40) - „Kapryśna ekspedientka”. TECZA (Piotrkowska 108) - „Robert i Bertrand”. WISŁA (Przejazd 1) - „Zeznanie szpiega”. WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) - „Zeznanie szpiega”. WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) - „Nieustraszeni”. ZACHĘTA (Zgierska 26) - „Siedmiu śmiałych”. KINO OSWIATOWE (ul. Rzgowska 94) - nieczynne.

POCZĄTKI SEANSÓW: Kino: „BALTYK” 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę 14.00. Kino: „HEL”, „ADRIA”, „TECZA”, „ROMA”, „GDYNIA”: 16.30, 18.30, 20.30 w niedzielę 14.30. Kino: „WISŁA” 15.30, 17.30, 19.30 w niedzielę 13.30. Kino: „WŁÓKNIARZ” 16.15, 18.15, 20.15 w niedzielę 14.15. Pozostałe kina rozpoczynają seanse: 16.00, 18.00, 20.00 w niedzielę 14.00.

Z sądów

Były dyrektor łódzkiego ZOO oskarżony o fałszywe doniesienie nie stawiał się na rozprawę

O Ryszardzie Tomskim, dyrektorze Ogrodu Zoologicznego w Łodzi, pisaliśmy już przed paroma tygodniami. Tomski, jako człowiek nie mający fachowego wykształcenia w dziedzinie zoologii, skandalicznie gospodarował w ogrodzie zoologicznym w Łodzi. Przemęczone i utrzymywane w nieodpowiednich warunkach zwierzęta często nagłe zdychały. Sprawa ta zainteresowała się Ministerstwo Kultury i Sztuki i przysłała na inspekcję łódzkiego ogrodu dyrektora warszawskiego Zoo p. dr. Zabińskiego. Dyr. Zabiński stwierdził katastrofalny stan ogrodu, Tomski, bojąc się konsekwencji tej inspekcji, w styczniu 1946 roku nakłonił dozorcę zwierząt Władysława Styczyńskiego do złożenia w prokuraturze warszawskiej i łódzkiej doniesienia na dyrektora Zabińskiego. Pomagał mu w tym, a później owe doniesienie zredagował Zygmunt Krzymuski, inspektor Zoo łódzkiego. Dyrektor Zabiński został oskarżony o współpracę z Niemcami, o sprzedawanie na wolnym rynku prowiantu otrzymanego dla pracowników, o tuczenie świń dla Niemców. Rzekomo miał on nawet wolny wstęp do Fischera i niejednokrotnie urządzał przyjęcia dla Niemców.

To wszystko autorzy doniesienia zeznali pod prysgią. Sprawa była badana przez Prokuraturę Specjalną. Świadkowie przesłuchani w tej sprawie zeznali na korzyść dyrektora Zabińskiego, podkreślając jego udział w Powstaniu Warszawskim i nienaganą postawę w czasie okupacji.

Po zakończeniu tej sprawy dyrektor Zabiński zaczął otrzymywać anonimowe pisma z pogróżkami. Teraz z kolei on zażądał satysfakcji, Styczyński, Tomski i Krzymuski zostali oskarżeni o fałszywe doniesienie i niebezpieczeństwo, oszczerstwo zeznania złożone w prokuraturze. W dniu wczorajszym oskarżeni stanęli przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Zabrakło wśród nich jedynie byłego dyrektora łódzkiego Zoo głównego inspiratora fałszywego doniesienia, Tomskiego.

Zebrania i odczyty

DZIŚ - W sali wykładowej P. Z. H., Wodna 40, o godz. 19-jej posiedzenie Łódzkiego Naukowego Towarzystwa Lekarskiego. W lokalu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Piotrkowska 272 b o godz. 18-jej odczyt St. Żółkiewskiego pt. „Przebieg nowych wynalazków radzieckich”. W sali I-jej Sądu Okręgowego, Plac Dąbrowskiego 5, o godz. 19-jej zebranie Zrzeszenia Prawników i Związku Adwokatów odczyt sędziogo mjr. L. Hochberga pt. „Amnestia”. JUTRO (7.3-47) - W gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5 w sali Nr. 125 o godz. 13-jej konferencja dla omówienia spraw związanych z wykonaniem ustawy o amnestii. - W gmachu Uniwersytetu przy ul. Lindnaya 3 sala Nr. 22 - odczyt mgr. Smoczyńskiego p. t.: „O powojennych gramatykach języka polskiego” - o godz. 18-jej.

RADIO

PIĄTEK 7 MARCA 1947 ROKU 6.00 Sygnał 6.05 Dziennik 6.20 Gimnastyka 6.30 Muzyka 6.57 Sygnał 7.05 Muzyka 7.15 Wiadomości 7.35 Program 7.40 Koncert poranny 7.50 Informacje 8.40 Skrzynka P. C. K. 11.57 Sygnał i hejnał 12.05 W świetlicy robotniczej 12.35 Piosni 12.55 „10 minut poezji” 13.05 Muzyka obiadowa 14.00 „Przemysł mleczarski w Polsce” 14.10 Wiadomości sportowe 14.15 Muzyka polska 14.40 Kronika 14.45 Koncert reklamowy 15.00 Słuchowisko: „Figle wiosennego wiatru” 15.25 „Przy głosniku” 15.30 Pog. sportowa 15.40 „Zagadki muzyczne” 16.00 Dziennik 16.30 Audycja dla chorych 16.45 „Głos Młodych” 16.55 Aud. dla młodzieży 17.05 „U naszych przyjaciół” 17.25 Koncert Małej Orkiestry P. R. 17.55 Z życia kulturalnego 18.00 Audycja wojskowa 18.07 Muzyka 18.30 Poradnik językowy 18.45 Muzyka 19.00 Muzyka z płyt 19.10 „Szkolenie statystycznej rzeszy działaczy związkowych na nowych drogach” 19.15 Fel. S. Grodzieniekiej 19.25 Dziennik 20.00 Koncert Symfoniczny 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy 22.00 Kwadrans przy. 22.15 Program 22.25 Koncert życzeli 22.50 Audycja literacka 23.10 Ostat. wiad. 23.30 Program.

JAKA DZIS POGODA? Chmurno. Miejscami mgły i opady. - Stałe wiatry południowo-zachodnie. - Temperatura około 0 stopni, lub nieco poniżej.

spędzić za granicą należy mu miesiąc urlopu. Niestety, ani zwierząt, które Tomski miał przywieźć, ani jego samego dotychczas nie ma, chociaż już dawno minął termin, w którym miał powrócić. To niestawienie się na roz-

Cenniki ulgowe w zakładach fryzjerskich obowiązują nadal

Przed kilku miesiącami w zakładach fryzjerskich wprowadzone zostały specjalne cenniki ulgowe dla pracujących. Ustanowienie tych cenników podjętowane zostało koniecznością podwyższenia cen „normalnych”, wobec wzrostu kosztów utrzymania zakładów fryzjerskich, z drugiej zaś strony chęcią pójścia na rękę pracującym. Ponieważ cennik ulgowy jest rzeczywiście bardzo niski i często nie pokrywa wydatków właściciela zakładu, sami klienci niechętnie z niego korzystają. Zdarza się jednak, że klient nie może sobie pozwolić na opłatę normalną. Wyciąga wówczas legitymację tramwajową, która upoważnia do korzystania z cennika ulgowego - i

prawie - zdaje się być przyznaniem do winy. Sprawa Tomskiego, za którym zostały rozesłane listy gończe, została ze sprawy Styczyńskiego i Krzymuskiego wyłączona. W sprawie Styczyńskiego i Krzymuskiego zeznaje kilkunastu świadków. Rozprawa trwa.

Rozdział wyprawek dla niemowląt

Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Łodzi dokonuje rozdziału wyprawek dla niemowląt między kobiety ciężarne względnie matki posiadające niemowlęta którym przysługują prawo do świadczeń z opieki społecznej. Wyprawki przydziału Referatu Opieki Społecznej przy Starostwach Grodzkich w Łodzi: W Star. Grodzkim Śródmiejsko-Łódzkim - ul. Sienkiewicza 2. W star. Grodzkim Północno-Łódzkim - ul. Sędziowska 14. W star. Grodzkim Południowo-Łódzkim - ul. Rzgowska 145. Osoby zainteresowane w przydziale wyprawek winny przedstawić 1. Zaświadczenie lekarskie właścicieli Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem lub Ośrodka Zdrowia, stwierdzającego ciężar wyżej siodłomego miesiąca, względnie - zarejestrowania niemowlęcia, którego wiek nie przekracza 6-ciu miesięcy. 2. Zaświadczenie właściwego Re-

feratu Opieki Społecznej o niemożności zainteresowanej przydziałem wyprawek matki.

Kandydatki na pielęgniarki! W Łodzi przyjmowane są jeszcze zapisy do szkoły PCK Otwarcie nastąpi 15 marca

Szkoła Pielęgniarek, organizowana przez Polski Czerwony Krzyż w Łodzi, uruchomiona zostanie 15-go marca. Obecnie, ponieważ trwa jeszcze zapisy, Polski Czerwony Krzyż przypomina wszystkim ewentualnym kandydatkom raz jeszcze warunki przyjęcia do szkoły. Wymagany jest przede wszystkim dobry stan zdrowia, wykształcenie gimnazjalne (co najmniej mała matura), wiek 18 - 30 lat, no i oczywiście zamilowanie do pracy pielęgniarskiej. Kurs trwać będzie 2 lata, przy czym zarówno nauczanie, jak wzorowo urządzony internat będą bezpłatne. Zapisy przyjmuje codziennie kancelaria szkoły przy ul. Sterlinga 1-3 w godz. 8-12. (t.)

APEL DO MIESZKAŃCÓW m. ŁODZI, zam. na terenie Starostwa Grodzkiego Śródmiejsko-Łódzkiego

W związku z gwałtownym topnieniem śniegu istnieje możliwość zalania niższej położonych ulic i oczyszczenia ścieków w ul. Zwracamy się przeto z prośbą do Komitetów Domowych, aby zwołały zebrania lokatorów na poszczególnych posesjach celem wzięcia udziału w akcji przetrzebienia i oczyszczenia ścieków i otworzenia studzienek kanalizacyjnych, co da możliwość szybszemu odpływowi wody. Tego rodzaju obywatelskie podejście do sprawy zapobiegnie niebezpieczeństwu powodzi. (-) CZESŁAW WALASIK Starosta Grodzki.

DZIŚ WIELKI KONCERT SYMFONICZNY

W programie arcydzieła Beethovena: Uwertura „Coriolan”, Koncert skrzypcowy, Symfonia III (Eroica). Solistka: Bronisława Rotształdówna. Dyrygent: Zdzisław Górzyński. Pozostałe bilety w kasie kina „Bałtyk”, Narutowicza 20. (194/M)

MIEDZYŚWIETLICOWY RADIOWY KONKURS RECYTATORSKI

Ze względu na olbrzymie zgłoszenia uczestników, Komisja Kwalifikacyjna Radiowego Konkursu Recytatorskiego urządza codziennie od godz. 10-18 w Centralnym Robotniczym Domu Kultury - TUR do dnia 8 marca br. Zgłoszenia przyjmowane są w C.R.D.K. - TUR ul. Piotrkowska 243, tel. 112-57 i w Dziale Programów Rozgłośni Polskiego Radia, ul. Narutowicza 130, tel. 257-97. (195/M)

Z POLSKIEJ YMCA

W sobotę, dnia 8 bm. o godz. 19 wznawiamy przerwane wykłady III Grupy Kursu Księgowości przebiekowej.

ukłosa Kariera

Jakie jest podobieństwo między drabiną, a karierą życiową? - brzmi stara sentencja. - Ze i jedna i druga ma szczeble, po których człowiek pnie się mozolnie w górę.

Poza tym niektórzy uczeni doszukują się źródłostwo „kariery” we francuskim „en carriere”, co jak wiadomo odpowiada ułańskiej szarzy. Stąd wniosek, że do kariery należy pędzić, co koń wyskoczy, traturząc tych, którzy nam są przez koda.

Pan Walery Knotek należał do ludzi, którzy z jednej strony pnie się mozolnie po szczeblach kariery, a z drugiej strony szarują bezwzględnie ku oznaczonemu sobie celowi, nie zwracając uwagi na słabszych i deptając ich bezlitośnie.

Wobec silniejszych od siebie był natomiast pan Knotek jak cukierek umaczany w likierze: słodki i lepki.

Pan Knotek był referentem, a pan Kęsik kierownikiem oddziału. Siłą rzeczy pan Knotek musiał odnosić się do niego z należytyym szacunkiem, nie szczędząc miłych słów i krągłych pochlebstw.

W duszy jednak pan Knotek nienawidził swego szefa za to, że ubiegł go wówczas gdy obaj jeszcze byli referentami a walczyła posada kierownika. Tego pan Knotek nigdy nie mógł zapomnieć.

Od tego samego też początku zaczął kopać dolki pod nowym szefem i wygrzązać z łask „góry”, tj. dyrektora Koteczka. Drobna kreć robotą udowodnił dyr. Koteczce, że Kęsik nie nadaje się na kierownika oddziału i że tylko on...

Dyr. Koteczek potakiwał p. Knotkowi i mawiał: - Cierpliwości, drogi panie Knotek, pan już jesteś jakby kierownikiem. Dzień - dwa i Kęsika wywalimy.

Ale tygodnie płynęły, a p. Knotek wciąż musiał przezwyciężać swą złość i cedzić Kęsikowi słodko - lepkie słowa. Aż raz...

Kęsik był tego dnia jakiś dziwnie roztrągniony. Wreszcie odezwał się do pana Knotka: - Ostatni dzień pracujemy razem. Ustupuję ze stanowiska kierownika oddziału, panie Knotek.

A w Knotku serce podskoczyło z radości: - Ach tak! - wykrzyknął - Nareszcie ja zostanę kierownikiem oddziału. Sam pan przyzna, panie Kęsik, że jako kierownik był pan zerem. Ze w ogóle jest pan mało roztrągnięty. Ze...

Pan Kęsik patrzył ze zdumieniem na mówiącego. Do innej manieri wypowiadania się Knotka był przyzwyczajony. Nagle zapukano do drzwi. Wszedł dyr. Koteczek, ale jakiś mniej butny niż zazwyczaj. Przeciwnie niemal pokorny.

- Panie Kęsik - rzekł - chciałbym zdać panu swoje agendy. Pan Kęsik jest od dziś dyrektorem urzędu - dorzucił tonem informacji w stronę pośludnego Knotka.

I tak zakończyła się bajeczna kariera pana Knotka. Piął się po jej szczeblach długo i mozolnie, ale zleciał w jednej chwili.

Ustalenie marży zarobkowej

dla detalistów w branży spożywczej

Marże zarobkowe były tematem ostatniego posiedzenia Społecznej Komisji Cennikowej. Rozpatrywano mianowicie marże dla kupców-detalistów w handlu artykułami spożywczymi - kolonialnymi i domowego użytku.

Komisja postanowiła podzielić artykuły spożywcze i domowego użytku na 6 grup i wyznaczyła maksymalne marże zarobkowe dla poszczególnych grup.

Grupa pierwsza obejmuje artykuły, których cena sprzedażna zawiera już w sobie zarobek detalisty. Należą tu: a) artykuły monopolowe, wzgl. pochodzące z wytwórni państwowych; z cenami ustalonymi przez Państwo, jak sól biała i czarna, drożdże, papierosy, zapalki, wódka, spirytus, ocet spirytusowy fermentacyjny oraz b) artykuły, co do których Społeczna Komisja ustaliła ceny obowiązujące, jak mięso, tłuszcz, wyroby wędliniarskie, pieczywo (ceny sprzedażne tych artykułów nie mogą być wyższe od cen obowiązujących sklepy rzeźniczo-wędliniarskie lub piekarnie), a dalej: mleko, masło mleczarskie i osłkowe (ceny tych artykułów ulegać będą zmianie w zależności od pory roku), wreszcie mydło do prania i ocet z esencji octowej.

Grupa druga obejmuje artykuły, które sprzedawać można stosując maksymalnie 20-procentową marżę zarobkową. Są to: mąka pszenna i żytnia, kasza, marmelada, jęczmień, jaglana, tatarska, pęczak owsiana, perłowa, krakowska, gryczna, kukurydzana i in., miód sztuczny, konserwy rybne, (skumbrie, szproty, moskaliki, byczki, śledzie i in.), ryby mrożone i solone (dorsze i ryby jeziorowe), artykuły chemiczne, jak proszki do prania i do czyszczenia, bielidło w paczkach, świece, pasta do obuwia i do podłóg.

Przy artykułach trzeciej grupy dopuszczalna jest 25-proc. marża zarobkowa. Obejmuje ona: tłuszcze jadalne olejiste (olej rzepakowy, słonecznikowy, lniany, makiowy, sojowy, margaryna), artykuły strączkowe (fasola, bób, groch biały, polny i okrągły, soczewica), makaron pszenny i żytni, narznięte kawy, cykorja, owoce suszone krajowe i zagraniczne, marynowane i w puszkach, soki, ser biały, śmietana, jaja, konserwy mięsne, ryby szlachetne świeże (sandacz, łosoś i pstrąg).

Grupa czwarta - marża 30 proc.: wina krajowe i miody, marmelada, powidła, dżemy, zaprawy do zup, miód pszczelny, musztarda, sery de serowe, ciasta, cukry, keksy, biszkopty, kompoty, konfitury, kakao, herbata, kawa czekolada, pierniki, herbatniki, precele, grzyby suszone i marynowane, pieczywo w opakowaniu (np. chleb Grahama), mydła toaletowe, pasty luksusowe do

Zjazd działaczy SL

Onegdaj w lokalu Stronnictwa Ludowego przy ul. Andrzeja Struga 12 odbył się zjazd członków działaczy S. L. z terenu województwa łódzkiego.

W zjeździe wzięli udział wszyscy prezesi powiatowi i sekretarze S. L. oraz starostowie i inspektorzy szkolni, członkowie S. L. w liczbie kilkudziesięciu osób.

Zasadniczy referat wygłosił wiceprezes NKW SL poseł Piotr Szymański. Referent omówił wyczerpująco obecną sytuację polityczną oraz rolę i najbliższe zadania Stronnictwa Ludowego w budowaniu nowej rzeczywistości polskiej.

W dyskusji przedstawiciele poszczególnych powiatów dali nasświetlenie lokalne dla szeregu spraw, potwierdzając trafność wywodów referenta.

podłóg i do obuwia w puszkach, ryby suszone i wędzone oraz świeże: karpie i drobnica, kartofle młode i stare.

Grupa piąta - marża 35 proc.: wina gronowe, zagraniczne, owoce zagraniczne i krajowe w sezonie jesiennym (jabłka, śliwki, gruszk, maliny, jagody, poziomki, truskawki i in.), drób bity i dziczyzna.

Ścisła współpraca

administracji państwowej z czynnikami społecznymi przyspieszy tempo odbudowy kraju

Z konferencji Inspekcji Wojewódzkiej w Łodzi

W Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi odbyła się onegdaj konferencja Inspekcji Wojewódzkiej, w której wzięli udział uczestnicy wszystkich wydziałów U.W. oraz inspektorzy starostw związków samorządowych.

Przewodniczący konferencji p. o. wojewoda łódzki St. Górna omówił zadania Inspekcji Wojewódzkiej, która jako organ nadzoru podległych wojewódzkiej władzy i urzędów winna czuwać nad sprawnością ich działania i walczyć z korupcją i zaniedbaniami personelu urzędniczego oraz podkreślił konieczność nawiązania ścisłej współpracy pomiędzy administracją państwową a czynnikami obywatelsko-społecznymi, reprezentowanym przez wojewódzkie i powiatowe Rady Nadzorcze.

Po omówieniu wytycznych działalności Inspekcji Wojewódzkiej przysięgano do sprawozdań z lu-

WYPOŻYCZALNIA
NOWOŚCI KSIĘGARSKICH
ul. ROOSEVELTA 17, parter
otwarta codziennie od g. 15.30 - 18.30.
Na miejscu czytelnia pism i tygodników. (wł.)

Na żądanie publiczności zostaje wznowiony w KINIE „HEL”
Psychologiczny dramat francuski p. t.
„U SCHYŁKU DNIA”
Reżyseria: JULIEN DUDIVER.
W rolach głównych znakomici artyści scen francuskich — Victor FRANCEU, Michel SIMON, Madeleine OZERAY, Louis IOUVET.

Od Wydawnictwa
Dla wygody P. T. Publiczności
Administracja „Dziennika Łódzkiego”
przyjmuje
OGŁOSZENIA I PRENUMERATY
z dostarczeniem do domów
w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH”
Piotrkowsko 96, parter front. — tel. 212-47

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA, O. W. w ŁODZI
uruchomiła przy ul. Daszyńskiego (dawn. Przejazd) Nr. 2
sprzedaż gumy do żucia
w cenie 3 zł. za sztukę, w czasie od 3 do 8 marca b. r.
Dla członków Związków Zawodowych, słuchaczy wyższych uczelni oraz dla organizacji społecznych — za okazaniem legitymacji. P 289

Ogłoszenie o przetargu
ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU LAMP ELEKTRYCZNYCH
ogłasza przetarg
na wykonanie remontu budynku mieszkalnego w Pabianicach, przy ul. Odrodzenia pod l. orj. 7.
Oferty należy składać od dnia 12 marca, do godziny 10-ej w Administracji Polskiej Żarówki „Osram” w Pabianicach, przy ul. Grobelnej 4, gdzie też można otrzymać ślepy kosztorys. Zjednoczenie zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. (871)

Przy sprzedaży artykułów niewyszczególnionych powyżej należy stosować marżę 30 proc. Stosownie powyższych marż obowiązują od dnia 10 marca r. b. do odwołania. Podstawą do ustalenia cen będą rachunki zakupu, wystawione przez „Społem”, PCH i koncesjonowane hurtownie prywatne. (o.)

Opieki Społecznej ujawniają wielkie tendencje rozwojowe. B.

Nowa taryfa w hotelach miejskich

Z dniem 1 marca 1947 r. w myśl uchwały Kolegium Zarządu Miejskiego w Łodzi w Hotelach Miejskich obowiązuje nowa taryfa, która przedstawia się następująco:

„Grand-Hotel” apartament z 1.810 na dobę, pokój 2-lóżkowy z pokojem kąpielowym z 820 na dobę, pokój 2-lóżkowy bez kąpielowego z 720 na dobę, pokój 1-lóżkowy z pokojem kąpielowym z 470 na dobę, pokój 1-lóżkowy bez kąpielowego z 410 na dobę.

Hotel „Savoy” pokój 2-lóżkowy 580 na dobę, pokój 1-lóżkowy z 330 na dobę, pokój 1-lóżkowy na 7 piętrze z 270 na dobę.

Hotel „Polonia” pokój 2-lóżkowy narożnikowy z 720 na dobę, pokój 2-lóżkowy z 580 na dobę, pokój 1-lóżkowy z 330 na dobę.

Uwaga: Ceny powyższe obejmują cenę zasadniczą, 30% podatek hotelowy i 15% za obsługę.

Za użytkowanie telefonów w rozmowach miejskich: z 10 na dobę, o ile telefon znajduje się w pokoju, z 5 na dobę o ile gość korzysta z telefonu, znajdującego się w korytarzu.
Za nocleg osoby dodatkowej ponad normę łóżek w pokoju dopłaca się 30% ceny pokoju.
Za kąpiel — z 80.
Za garażowanie samochodów: samochodu osobowego z 150 na dobę, samochodu półciężarowego z 225 na dobę, samochodu ciężarowego z 300 na dobę, za przyczepki dolicza się po z 75 na dobę.

Przetarg

Państwowe Zakłady Przemysłu Węglanego Nr 6, Łódź, ul. Rzgowska 17 a, ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę silników elektrycznych z wirnikiem zwartym na 880 V, 1.000 obr. na min., budowy hermetycznej (wzgl. okapturzonej) o następujących mocach:

- 7 szt. o mocy 1,5 KW
- 38 szt. o mocy 1,0 KW.

Oferty w kopertach zamkniętych z napisem „Przetarg na dostawę silników” z podaniem warunków i terminu dostawy należy składać w Dyrekcji PZPW Nr 6, Rzgowska 17 a, do dnia 14 marca b. r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 marca b. r., o godz. 12-ej.

Państwowe Zakłady Przemysłu Węglanego Nr 6 zastrzegają sobie prawo wolnego wyboru oferenta, jak również umiarkowania przetargu bez podania powodów i bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów z tego tytułu. (P. 320)

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Łodzi, Zarząd Nieruchomości podaje do wiadomości zainteresowanych instytucji, firm budowlanych i osób, iż w miesiącu marcu 1947 roku, zostaną rozdane murwane budynki położone przy następujących ulicach:

- 1. Nowomiejska 11 — prawa III-p. oficyna
- 2. Stodolniana 10 — poprzeczna III-p. oficyna, prawa I-p. oficyna
- 3. Wojska Polskiego 28 — front III-p. bud., prawa III-p. oficyna
- 4. Zgierska 16 — poprzeczna III-p. oficyna, I
- 5. Żydowska 9 — front III-p. bud., poprzeczna III-p. oficyna
- 6. Jakuba 3 — prawa murow. I-p. oficyna, front part. bud.
- 7. Stary Rynek 10 — front I-p. bud., prawa II-p. ofic. i prawa I-p. oficyna
- 8. Wolborska 28 — front II-p. bud., front part. bud.
- 9. Drewnowska 6 — murow. oficyna II-p., front bud. I-p.
- 10. Drewnowska 4 — front II-p. bud., lewa III-p. oficyna, prawa III-p. ofic.
- 11. Krótka 11 — front I-p. bud.
- 12. Limanowskiego 22 — murow. II-p. w głębi posesji
- 13. Jakuba 4 — lewa oficyna III-p., tylna oficyna I-p., prawa oficyna part.
- 14. Drewnowska 26 28 — lewa oficyna III-p.
- 15. Zgierska 10 — prawa oficyna II-p., lewa oficyna II-p., popr. ofic. I-p.
- 16. Nowomiejska 29 — front II-p. bud., ofic. prawa II-p., ofic. tylna II-p.
- 17. Drewnowska 37 — front II-p. bud., ofic. I-p.
- 18. Jakuba 12 — front III-p. bud.
- 19. Zgierska 76 — poprzeczna III-p. oficyna
- 20. Żydowska 11 — front II-p. bud. prawa II-p. ofic., lewa I-p. oficyna.

Instytucje, firmy lub osoby, reflektujące na nabycie zaswożenia na prawo reboiki którejkolwiek z wyżej wymienionych budynków w celu otrzymania na własność cegiel, budulca i innych materiałów pochodzących z powyższych rozbiórek — proszę zgłosić się w terminie DO DNIA 10 MARCA r. b. do Dyrekcji Zarządu Nieruchomości, Oddział Remontów (Łódź, ul. Piotrkowska Nr 100, pokój Nr 37), w godzinach 12-18-ej.

Łódź, dnia 4 marca 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI
ZARZĄD NIERRUCHOMOŚCI.

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na uporządkowanie instalacji świetlnej w budynku przy ul. Ciesielskiej Nr 6.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Wydziale Odbudowy ul. Piotrkowskiej Nr 64, I piętro, pokój Nr 5 do dnia 17-go marca 1947 r., do godziny 12-ej w kopercie należyte zamkniętej z napisem „Oferta na uporządkowanie instalacji świetlnej w budynku przy ul. Ciesielskiej Nr 6”.

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa ul. Piotrkowska Nr 64, II-gie piętro, pokój Nr 116.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub umiarkowania przetargu bez podania powodu.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości z 2.500.— należy złożyc w kasie Zarządu Miejskiego ul. Roosevelta Nr 15, a kwit doliczyć do oferty.

Łódź, dnia 5 marca 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.

Stare mapy Antarktydy trzeba skorygować

Jak podaje dziennik angielski „Times”, ostatnie loty dokonane przez ekspedycje Stanów Zjedn. nad Antarktydą przyniosły odkrycia, które spowodują konieczność przeprowadzenia radykalnych poprawek na wszystkich istniejących mapach tej części świata. Tam, gdzie dotychczas widnieją na mapach pokryte lodem morza, odkryto obecnie wysokie góry, a gdzie były oznaczone góry stwierdzono obecność wielkiej zatoki, równie co do wielkości obszaru: Irlandii.

Ogółem biorąc, loty te umożliwiły oddanie na mapie dokładnego obrazu około 125.000 mil². Odkryto 8 łańcuchów górskich, 3 półwyspy, 4 wielkie zatoki i przynajmniej 20 wysp. Około 25.000 mil² morskich całkowicie niezbadanego wybrzeża zostało dokładnie wytyczone. 75.000 mil² niezbadanego terytorium uznano za ocean.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU Nr. 1/47

Zjednoczenie Maszyn Elektrycznych Fabryka M. 3. — Łódź, ul. Kopernika Nr. 56/58

Ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

- 1) Instalacji centralnego ogrzewania w garażach i Biurze Technicznym;
2) Instalacji kanalizacji i wodociągów w tym samym budynku;
3) Instalacji centralnego ogrzewania w budynku fabrycznym 2-piętrowym;
4) Instalacji kanalizacji wodociągów w tym samym budynku;
5) Remont domu mieszkalnego dla pracowników przy ul. Pogonowskiego Nr. 85.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy z warunkami przetargu, otrzymać można w Wydz. Adm. Gosp. fabryki w godzinach biurowych.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 20 marca b. r. godz. 12-ta.

Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia robót instalacyjnych i remontowych, wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań.

DYREKCJA (P. 315)

Poszukujemy wytwórców

OBIC MEBLOWYCH — MATERIAŁÓW DEKORACYJNYCH I PRZYBORÓW TAPICERSKICH. E. i M. WITCZAK. Łódź, Południowa 2. — Tel. 257-21. (196/M)

KUPIMY ENCYKLOPEDIĘ

ORGELBRANDA albo GUTENBERGA (całość) Inspektorat Oświatowo-Kulturalny "Czytelnika" pokój 304 — ul. Piotrkowska 96.

PRZETARG

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy ogłasza przetarg na sprzedaż niżej wymienionych wozów:

- 1. samochód osobowy, marki „Wolseley“ na chodzie,
2. samochód ciężarowy, marki „Krupp“ 4-tonowy na chodzie,
3. samochód 2-osobowy, marki „Steyer“ 6 cyl. — wrak.

Oglądać wozy można od dnia 8 do 12 marca b. r., w godzinach od 9-ej do 12-ej, po uprzednim zgłoszeniu się w O. U. L., pokój 54.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w Oddziale Gospodarczym Urzędu, Al. 1 Maja 62, IV piętro, pokój 54, do dnia 14 marca br., godz. 10-ej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14 marca b. r., o godz. 11-ej.

Przetarg może być unieważniony bez podania motywów i oferenci nie mogą z tego tytułu rościć żadnych pretensji materialnych.

O. U. L. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy. (K. 273)

LEKARZE

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (ag)

Dr JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne, Żeromskiego Nr 41, od 3-6. Tel. 150-53. (931/p)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuszki 96). (r)

Dr ZIOMKOWSKI — choroby weneryczne, skórne. — 6-Sierpnia 2, 9-12 i 3-7. (352/p)

Dr LIBO ALEKSANDER, specjalista chorób uszu, gardła, nosa — przyjmuje codziennie 8-10 i 4-6. Przejazd 6, telefon 101-50. (ag)

Dr CZABAN WANDA choroby wewnętrzne, Piotrkowska 203. — Powroćca. Godz. 3-5. Tel. 147-38.

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7.

Dr REICHER — specjalista chorób wenerycznych — powroćca. — Południowa 26. tel. 191-23, przyjmuje 2-5. (A)

Dr med. WIKTOR PIESKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrostraszowe. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-81. (490-p)

Dr PIWECI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne, Piotrkowska Nr 35. przyjmuje 3-6. (1557)

Dr J. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9. tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr PIETRASZKIEWICZ, specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Stenkiwicz 73. Przyjmuje 3-4, 6-7. Tel. 195-00, wewnętrzny 19. (2162-p)

Dr med. LUTOWIECKI JERZY — choroby skórne i weneryczne, Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje od 3-6. (A)

Dr KONAR WACŁAW — choroby żołądka, kiszki, watroby, Narutowicza 56, telefon 119-59.

Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszeria, Piotrkowska Nr 109 tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (A)

LECZNICA PRZYCHODNIA — Piotrkowska 3 — Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy. — Przyjęcia 10-19, tel. 216-48. (101/A)

LEKARZE DENTYŚCI

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu Piotrkowska 25, m. 41 (624)

FELCZERZY

STARSZY FELCZER Stefan Galuba długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego przyjmuje ul. Główna 62 m. 76, 6-8. (1271 p)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Grynadzkiego, przyjmuje, Pomorska 43 (5368-p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega“, Piotrkowska 4. (175 A.)

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek mietowy, gliceryne, surowca kosmetyczne. Zakupi każda ilość „ENOLA“ Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. (P 279)

68 PIOTRKOWSKA 68). Najnowsze modele wykintnych pantofli damskich na sezon wiosenny poleca F-ma „Janusz“, (A. 213)

LUKSUSOWA bielizna damska. Sprzedaż hurtowa i detaliczna po cenach konkurencyjnych J. Lentzowa, Piotrkowska 30. (769)

KUPIEMY srebro (złom, monety) w każdej ilości. Płacimy najwyższe ceny. — Laboratorium chemiczne, pl. Wolności 2, m. 2. (P. 311)

KUPIE szczone, względnie balansówkę. Wiadomość: Telefon 166-85. (1312-p)

MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawa — sprzedaż, oraz kupno — nawet uszkodzonych. Południowa 1. (A. 239)

SPRZEDAM następujące silniki elektryczne 2 szt. 120/210 V 0,5 KW 930 obr., 1 szt. 120/210 V 1,05 KW 940 obr., 1 szt. 380 V 5,5 KW 1420 obr., wszystkie na kulkowych łożyskach. Jerzy Wroński, Łódź - Julianów, Krzewowa 22. (1429-p)

BRULIONY, zeszyty, papier, makiutura oraz naprawy wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wl.)

CELOFAN, zeszyty, papiery piśmienne, pakowe, kartony — ceny hurtowe — Piotrkowska 128, tel. 123-79. „Witmar“. (A. 166)

MANEKINY krawieckie damskie, męskie oraz poduszki do prasowania poleca Józef Sobczak, Zgierska 17, Pracownia Manekinów. (1241 p)

KUPIEMY i zamieniamy stare akumulatory (nawet polamane) motocyklowe i samochodowe wszelkiego typu. „Akumulator“ Andrzej Nr 29, tel. 16-25. Polecamy specjalne akumulatory do „Diesla“ własnej konstrukcji. (A. 178)

FABRYKĘ wód gazowych (czynną) kupię lub przystąpię do spółki. Oferty do „Dziennika Łódzkiego“ pod „Przedwojenny fabrykant“ (1378-p)

DOM MEBLOWY. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, leżaki, stoły i krzesła, duży wybór. — Obsługa fachowa. Dom Meblowy: Łódź, Piotrkowska 154, tel. 202-84. (A. 238)

MEDALIKI, łańcuszki, biżuteria, zegarki, FOTOPARATY kinokamery, znaczki filatelijne najtaniej poleca „OKAZJA“ Kilińskiego 47, tel. 119-71. (A. 248)

DOM nowoczesny w śródmieściu, sprzedamy, Plac Wolności 6-4, godziny 11-1, 4-6. (834)

UWAGA KUPCY! Najtańsze źródło zakupu pończoch, galanterii. — Firma „JANUSZEK“, Łódź, Plac Wolności 10. Ceny konkurencyjne. (A. 240)

WIEKSZA ilość starych opon samochodowych sprzedamy. Reklama Piotrkowska 46, tel. 173-59. (31/R)

MOTOCYKL 100-ka „Wanderer“ — sprzedam w dobrym stanie. Pomorska 41 a, m. 45 od 2-3 wiecz. (885)

UWAGA Filateliści — znaczki do zbiorów kupuje w godz. 17-20, Legionów 14, m. 5. (P. 319)

FOTOPARAT, lornetkę, brylant, złom złoty, dobry zegarek kupi, płacąc najlepiej „Okazja“, Kilińskiego 47, tel. 119-71. (A. 249)

MASZYNE gabinetowa „Singer“, telefon 2-sprężynowy sprzedam, ul. Andrzeja 16, m. 3. (1441-p)

SILNIK wolnoobrotowy 0,5 do 0,8 KM 220/380 zaraz kupię. — Oferty „Silnik“. (1443-p)

SAMOCHOŁ przesyłkowy Opel P/4 lub D.K.W. kupimy, Oferty „Przysłownik“. (1444-p)

GILOTYNE Krauzego kumie. Oferty pod „Gilotyna“ do Dziennika Łódzkiego. (1445-p)

Z POWODU przeprowadzki sprzedam tonę węgla. Oferty „Węgiel“ (1447-p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNI pracownicy-pracownik wykwalifikowany na maszynę dziurkarkę „Singer“ klasa 23-20. Dziurki okrągłe. Wytwórnia Odzież „Spotem“ — ul. Żeromskiego Nr 98. (1434-p)

POMOC księgowa z praktyką (pożądana znajomość maszynopisania) poszukiwana od zaraz. — Oferty z życiorysem i podaniem referencji kierować: Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego w Łodzi, ul. Daszyńskiego 20. (1450-p)

CHEMICZNA Fabryka „Sterolin“ w Łodzi (Farby i lakiery) przyjmuje natychmiast laboranta(tkę) z praktyką. Zgłoszenia od 8-15, 6-go Sierpnia 100, tel. 123-90. (846)

POTRZEBNA samodzielna z dobrym gotowaniem, referencje konieczne. — Pl. Wolności 6, Firma Ciembroniewicz. (1423-p)

POTRZEBNA odpowiedzialna panna do 2-letniego dziecka. — Warunki dobre. Piotrkowska 200, m. 1. (1347-p)

POTRZEBNY wykwalifikowany czeładnik krawiecki, Piotrkowska 220. (1403-p)

POTRZEBNA pomocnica domowa z gotowaniem. Referencje konieczne. Kilińskiego 83, m. 1 od 14 do 17-ej. (1381-p)

DRÓBNE OGŁOSZENIA

POTRZEBNI są dwaj-trzej uczniowie ślusarscy obeznani z pracą przy kłódkach i zamkach. Zgłaszać się „Biały Metal“, Lipowa 54. (A. 239)

CEROWACZKI do materiałów ubraniowych poszukiwane. Zgłoszenia: Kilińskiego 25/9, tel. 140-28. (1424-p)

POTRZEBNA zdolna koszularka na koszule męskie — Piotrkowska 120, m. 16. (1417-p)

PRAKTYKANT zostanie natychmiast przyjęty. Księgarnia Naukowa, Piotrkowska 107. (244 A)

SZWEDZKIEGO języka tłumacza poszukuje do przetłumaczenia broszurki. Wiadomość do „Dziennika Łódzkiego“ pod „Szwecja“. (1452-p)

POSZUKUJE młodej, inteligentnej pomocy, która by się zajęła przedpołudniem pracą w charakterze pokojowej, a po południu pomagała w pracowni lekarskiej. Referencje konieczne. Piotrkowska 159, m. 3. (1436-p)

PRAKTYKANTKE biurową ze znajomością maszynopisania zatrudnimy. Oferty pod „Biuro“ do „PAR“ Piotrkowska 88. (198/M)

Pilny termin



(rys. z „Daily Mail“)

„Wybacz tatusiu, proszę (Do ojca syn się zwraca), iż ci przeszkodzić muszę w dzisiejszej twojej pracy.“

Chciałem przypomnieć tylko, Co ci wypadło z głowy, że właśnie zakończyłem Dział rok mój budżetowy“.

POSZUKUJEMY samodzielną krawcową do robót konfekcji miarowej. Warunki do omówienia. (875)

KRAWCOWA samodzielną, podreż na od zaraz potrzebna. Sienkiewicza 25, m. 4, tel. 168-30. (820)

POTRZEBNA pracownica-pracownik wykwalifikowany na maszynę dziurkarkę „Singer“ klasa 23-20. Dziurki okrągłe. Wytwórnia Odzież „Spotem“ — ul. Żeromskiego Nr 98. (1434-p)

WYCHOWAWCZYNI wykwalifikowana do dwójga dzieci potrzebna. Warunki dobre. — Kilińskiego 114, m. 1. (1480-p)

POMOC księgowa z praktyką (pożądana znajomość maszynopisania) poszukiwana od zaraz. — Oferty z życiorysem i podaniem referencji kierować: Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego w Łodzi, ul. Daszyńskiego 20. (1450-p)

POTRZEBNA od zaraz, pomoc domowa na stałe, z referencjami — Łódź, Częstochowska 1 a. (8861)

ZAKŁADY Przemysłowe St. Weigt, Łódź, Senatorska 7/9 poszukują towarzyszy i heblarzy. — Zgłoszenia do Biura Personalnego. (P. 316)

SKRADZONO palcówkę i inne dokumenty na naz. Eugenia Pawłowska, zam. Bandurskiego 21. (1433-p)

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej, telefon 123-33. — Redakcja rekwizycji nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15. — za milimetr szpalty. Drobne zł. 10. — za wyraz (najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. — (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 90 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“

Oddito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik“ Nr 4 — Łódź, Żwirki 2.

POTRZEBNA kucharka do ślubka z świadectwami. Zgłaszać się do wydziału Personalnego, Wólczańska 243. (P. 318)

FABRYKA Urządzeń Termotechnicznych, ul. Targowa 57 — zatrudni technika maszynowego, technika elektryka i referenta zaopatrzenia. (1439-p)

FRYZJER męski potrzebny na wyjazd w górę, na stacji kolejowej mieszkanie utrzymanie, gaża. Posada stała — gwarancja. Oferty kierować do Dziennika Łódzkiego „Fryzjer - Góry“. (869)

POTRZEBNA wykwalifikowana pomoc domowa. Warunki dobre. Narutowicza 52, m. 1 (wejście z Armii Ludowej). (876)

SAMODZIELNA pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Perfuriera Piotrkowska 40, od godziny 4-7 pp. (1442-p)

POTRZEBNA bukieciarka od zaraz do kwaciarni, ul. Przedzalniana 86. (1435-p)

POSZUKIWANIE PRACY

POSZUKUJE pracy Woźnego. Sztabniara lub gońca. Oferty „PAP“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 183 „Zenon“. (P. 317)

PRAWNIK ekonomista z długoletnią praktyką adwokacką przyjmie radośćowo tw. inną pracę. Oferty „Dziennik Łódzki“ pod „Prawnik“. (1455-p)

KSIEGOWY przyjmuje pracę na godzinę, Żeromskiego 48, tel. 163-27. (1448-p)

STUDENCI udziela korepetycji (za kres dowolny). Zgłoszenia pod „M. M.“ (1454-p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację B. P. i K. M., dwie legitymacje tramwajowe, karty udziałowe KM i Spółdzielni Akademickiej. Zofia Buczek, Zawadzka 9, m. 15. (881)

PRZYBLAKAŁ się pies, wilk. Wła domość: Tel. 184-15. (1463-p)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, legitymację tramwajową (niebieską), służbową na nazw. Irena Jedlecka, zam. 11-Listopada 12. (1440-p)

ZGUBIONO 2 karty rejestracyjne RUK-Łask na nazw. Migala Stanisław i Bronisław, Włodzimierzów, gm. Łęczno, pow. Piotrków. (877)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK-Skierniewice na nazw. Tadeusz Tokarski, wieś Zajrzew, gm. Lubianków. (872)

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie RUK-Łódź, Zbigniew Wiśniewski, Al. 1 Maja 1. (878)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK-Łódź-Powiat, palcówkę i inne dokumenty na nazw. Józef Kacprzak, zam. wieś Ruda-Bugaj, gm. Różycza Wielka. (1446-p)

ZGUBIONO legitymację Bratniej Pomocy U. L. na nazw. Anna Chybowska, ul. Kościuszki 67. (1449-p)

SKRADZIONO palcówkę, kartę rejestracyjną RUK-Łódź-Powiat na nazw. Stefan Wolny, zam. Stoki, Wesoła 47. (1453-p)

UNIEWAŻNIAM skradziono dokumenty legitymacji służbową 6244, tramwajową (niebieską) „Czytelnik“ oraz dowód rejestracyjny na radio na nazw. Czesława Wentkowska, Złota 9, m. 29. (1456-p)

ZGUBIONO dowód konia, własność PUR-u, żeligowskiego 43. (1438-p)

SKRADZIONO palcówkę i inne dokumenty na nazw. Eugenia Pawłowska, zam. Bandurskiego 21. (1433-p)

LOKALE

ZAMIENIE pokój z kuchnią (Wł. dzew) na takie samo w śródmieściu za dopłatą. Oferty pod „Mieszkanie“. (1327-p)

PAN na stanowisku poszukuje pokoju przy rodzinie. Dzwonic 189-30 do godz. 15-tej. (1402-p)

ZAMIENIE 3 pokoje z kuchnią z wygodami na 2 pokoje z kuchnią. Oferty do Administracji pod „Szybko“. (827)

ZAMIENIE mieszkanie 3-pokojowe w amfiladzie, słoneczne, dzielnicą Dworzec Fabryczny, wygody; światło, woda, kanalizacja, łazienka, balkon, gaz, na 2-pokojuowe z wygodami w śródmieściu. Tel. 170-91 Palczewski, godz. 8-15. (130-K)

SKLEPU w centrum Piotrkowskiej poszukuje natychmiast. Tel. 221-08. (1323 p)

STUDENT lub 2-ch studentów poszukuje pokoju przy rodzinie, najchętniej z utrzymaniem. Zgłoszenia do Administracji pod „Przy rodzinie“. (1457-p)

POSZUKUJE pokoju lub pokoju z kuchnią. Koszt remontu zwrócić. Pośrednicy pożądana. Tel. 175-77. (847)

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią z wygodami. Koszt remontu zwrócić. Pośrednicy pożądana. Telefon Nr 221-23 od godz. 17-tej. (1451-p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY Stenografii Maszynopisania Centralnego Związku Stenografów i Maszynistów R. P. Zapisy: Kilińskiego 50, Piotrkowska 83. (819)

LEKCJE angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, czeskiego, włoskiego, hiszpańskiego, niemieckiego. Daszyńskiego 61, m. 6, od 16-ej. (1383-p)

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin, skr. poczt. 105. (K. 181)

KRÓJ damski i męski systemem Lewandowskiego, uczącej Kursy Instytutu Przem. Rzem. — Zapisy: Łódź, Stefana Jaracza 14, telefon Nr 184-12. (A. 247)

POSZUKIWANIE RODZIN

RODZINA Ignacego Weinberga ze Lwowa z ul. Gródeckiej 44 poszukuje krewnych i znajomych a zwłaszcza mec. Weinsteinę z ul. Sienkiewicza 21, m. 2. Zgłoszenia do Administracji pod „Rodzina Weinberg“. (882)

RÓŻNE

ZDJĘCIA do legitymacji wykonujemy w tym samym dniu — Zakład Fotograficzny, Południowa 3. (218)

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, — Prace Amatorskie, Reprodukcyjne NAJTANIEJ I NAJSZYBCIEJ — „FOTOMATON“ Narutowicza 8. (A. 166)

ZNANA warszawska artystyczna cerownia garderoby i odnawiania krawatów Z. Miorzejewski i S-ka Piotrkowska 117 w podwórzu, tel. 168-77 naprawia wszelkie uszkodzenia w garderobie i odnawia krawaty. (741)

ZDJĘCIA legitymacyjne wykonujemy w tym samym dniu, oraz przyjmujemy prace amatorskie. Legionów 1. (233 A)

WSPÓLNIK z kapitałem do powaźnej firmy handlowej poszukujemy. Oferty tylko poważne pod „Wspólnik“ do „Dziennika Łódzkiego“. (862)

WYTWÓRNIA PUDELEK TEKSTUROWYCH — R. Pluskowski, — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonáže. (1313-p)

LABORATORIUM Elektrotechniki Precyzyjnej Inż. Stefan Nowicki Łódź, Piotrkowska 132-4 Tel. 129-01. Przyjmuje zamówienia na elektryczne przyrządy pomiarowe, tablicowe i laboratoryjne. (P. 271)

BRZYCESY gotowe i na zamówienie z własnego oraz powierzono materiału wykonuje mistrz krawiec ki, Piotrkowska 220. (pd.)

FILATELISTOM cenniki wysłał Dom Filatelistyczny — Witkowski, Poznań, św. Marcina 18. (K. 262)

KAPITAŁ, współpraca wnioś do dochodowego, czynnego przedsiębiorstwa. — Oferty pod „Pewne“ Administracja. (880)

LINKS-LINKS Walter ósemka 120 długa żakard posiadam, szukam współnika, fachowca z gotówką — Piotrkowska 58, sklep obuwni. (879)

SZWAŁNIA bielizny trykotowej „Ewa“ Sienkiewicza 25 — przyjmuję do szycia hurtem. Ceny niskie. (1460-p)

AKUMULATORY ładowanie, nap